

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wskazuje się od 16 lutego 1945
Nr 123 (11 459)

Poznań, czwartek 25 czerwca 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Konferencja Sprawozdawczo – Wyborcza PZPR w Poznaniu

W pierwszym dniu obrad przeważały sprawy proceduralne

INFORMACJA WŁASNA

Do późnych godzin wieczornych toczyły się wczoraj obrady pierwszego dnia Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu. Pośród 487 delegatów liczącej około 118 000 członków organizacji partyjnej Poznańskiego znajdowali się przedstawiciele władz centralnych: członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Tadeusz Grabski, kierownik Wydziału Prasy Radia i Telewizji KC — Lesław Tokarski, członek Centralnej Komisji Zjazdowej — Jerzy Wiatr oraz komendant główny MO — gen. bryg. Stanisław Zaczekowski. Obradom wyznaczono cel dokonania oceny sytuacji w PZPR oraz pracy organizacji partyjnej — a zwłaszcza Komitetu Wojewódzkiego — wytyczenie stanowiska na IX Zjazd PZPR, wreszcie wybranie delegatów na Zjazd oraz władz instancji wojewódzkiej.

Po odśpiewaniu Międzynarodówki przystąpiono do spraw proceduralnych. Wybrało komisję Konferencji, ustaliło liczebność władz wojewódzkich, zatwierdziło regulamin obrad. Każdy prawie punkt wywoływał dyskusję i kontrowersyjne opinie. Najwięcej dotyczyło kwestii, czy uczestnicy Konferencji nie będą delegatami mogą kandydować do władz wojewódzkich i na delegatów na IX Zjazd. Ostatecznie w tajnym głosowaniu większością głosów wyrażono się przeciwko biernemu prawu wyborczemu gości.

Wówczas nastąpił krytyczny moment. Głos zabrał sekretarz KC — T. Grabski. Zarzucił delegatom poczynania manipulacyjne, będące rezultatem działania różnych struktur poziomych. Powiedział, że jest to „demonstracja przeciw



Na zdjęciu: pierwszy dzień obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu.

Fot. „Głos” — R. Królak

ko postanowieniom XII Plenum KC, przeciwko zasadom wyborczym, jawne uderzenie w „jedność partii”. Informując o telefonicznej rozmowie na ten temat z I sekretarzem KC PZPR — Stanisławem Kanią, zaapelował do Konferencji o ponowne rozważenie zachowania przez gości biernego prawa wyborczego. W przeciwnym razie zapowiedział opuszczenie sali.

Takiemu postawieniu sprawy stanowczo sprzeciwiła się Zofia Kwiczala-Kubacka. Rozgorzała następnie długotrwała dyskusja. W czasie przerwy Tadeusz Grabski zre-

zygnował z dalszego udziału w obradach. Później zgłoszony został wniosek o poinformowanie przez prezydium Konferencji I sekretarza KC Stanisława Kani o zaistniałej sytuacji, z postulatem o udział w Konferencji przedstawicieli Biura Politycznego.

Po trzygodzinnej przerwie poinformowano Konferencję o przebiegu rozmowy z I sekretarzem KC. Zwrócił się on z prośbą do delegatów o ponowne rozważenie omawianej kwestii gdyż niewyrażenie zgody na kandydowanie przedstawicieli szczebla centralnego na Zjazd utrudniłoby S. Kanię

rowanie partią. Do sprawy delegaci zdecydowali wrócić na jutro. T. Grabski postanowił powrócić na salę obrad i nadal w nich uczestniczyć.

Wcześniej wprowadzenie do dyskusji w imieniu ustępujących władz wygłosił I sekretarz KW — Jerzy Kusiak. Stwierdził, że Konferencja powinna udzielić odpowiedzi na szereg pytań, nurtujących członków partii, które przewijały się w dyskusji na zebraniach i konferencjach PZPR. Tego bowiem — podkreślił — oczekuje społeczeństwo, a zwła-

Dokończenie na str. 2

H. Jabłoński przyjął przewodniczącego Unii Międzyparlamentarnej

(PAP) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 24 bm. w Belwederze przewodniczącego Unii Międzyparlamentarnej, senatora Rafaela Calderę z Wenezueli.

W trakcie spotkania omówiono zagadnienia dotyczące rozwoju stosunków międzynarodowych, podkreślono rolę Unii Międzyparlamentarnej w umacnianiu procesu odprężenia i współpracy między państwami.

Senator Rafael Caldera złożył na ręce przewodniczącego Rady Państwa podziękowania za serdeczne przyjęcie w naszym kraju.

Przewodniczącemu Unii Międzyparlamentarnej towarzyszył sekretarz polityczny Henryk Benzd. Obecni byli ambasador Republiki Wenezueli Antonio Casas Salvi i przewodniczący polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej poseł Jarema Maciszewski.

„Madryt 80”

Dyskusja nad formułą zakończenia spotkania

(PAP) Na posiedzeniu plenarnym 23 bm. uczestnicy madyrskiego spotkania KBWE dyskutowali nad propozycją Szwajcarii podjęcia uchwały w sprawie dążenia do zakończenia obrad w połowie przyszłego miesiąca.

Delegacje Polski i Węgier wystąpiły z sugestią wzmocnienia zaproponowanej formuły i jej sprecyzowania w taki sposób, by podkreślić, że warunkiem pozytywnego zakończenia „Madrytu-80” jest przyjęcie merytorycznego dokumentu końcowego.

Sprawa będzie przedmiotem dalszej dyskusji na nieformalnym posiedzeniu przewodniczących delegacji w dniu 24 bm. Oczekuje się, że ostateczna uchwała może być podjęta na następnym posiedzeniu plenarnym w dniu 26 bm.

Posiedzenie komisji wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu

(PAP) Odbędzie się posiedzenie komisji wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu.

Po wymianie poglądów o sytuacji w kraju, komisja omówiła problematykę wolności religijnej i tolerancji przekonań, przekazując ustalenia do wykorzystania w dalszych pracach zespołów roboczych i komisji wspólnej.

Strona kościelna przedstawiła wnioski o sprawie zwrotu pewnych nieruchomości. Zdecydowano powołanie zespołu roboczego do indywidualnego rozpatrywania wniosków w tych sprawach.

Omówiono problemy szkół katolickich, kościelnych zakładów opiekuńczo-wychowawczych i innych placówek. Przyjęto wytyczne, którymi kierować się będą władze w załatwianiu wniosków Kościoła.

Papież Jan Paweł II nadal w poliklinice Gemelli

(PAP) We wtorek brak było jakichkolwiek oficjalnych informacji o stanie zdrowia papieża Jana Pawła II, który od ubiegłej soboty przebywa w poliklinice Gemelli. Lekarze czuwający nad zdrowiem papieża powiedzieli jednak dziennikarzom, że zakończono w tym dniu badania analityczne i analizę zdjęć rentgenowskich. W tym celu do udziału w specjalnym konsylium zaproszono dwóch światowej sławy specjalistów: Gianfranco Fegiz — gastroenterologa (specjalistę od chorób jelit) oraz internistę — Franco Giunchi. Łącznie z 6 lekarzami czuwającymi nad zdrowiem papieża od pierwszej chwili po zamachu, próbowali oni wyciągnąć wnioski z rezultatów zdjęć rentgenowskich oraz analiz.

Ostateczne oceny lekarzy znane będą 24 bm. i wówczas opublikowane zostaną zapewne kolejny biuletyn lekarski.

Sądząc z niektórych wypowiedzi lekarzy, nie są oni pewni, czy zanikająca infekcja opłucnej i płuca może być przyczyną wahań temperatury i szukają jeszcze innych możliwych przyczyn tego objawu chorobowego.

Papież nie opuszcza swego pokoju, pozostając w łóżku. 23 bm. odprawił, nie wstając z łóżka, mszę i przyjął kardynała sekretarza stanu — Agostino Casaroli. Lekarze twierdzą, że jest w pogodnym usposobieniu, ale milczący i zmęczony. Odmawia w ogóle udziału w rozmowach na temat stanu swego zdrowia.

Sądząc z opinii lekarzy, pobyt papieża w szpitalu potrwa dość długo. Lekarze, którzy na prośbę Jana Pawła II wypuścili go 3 bm. z polikliniki wbrew własnemu przekonaniu, obecnie nie dopuszczają do wypisania chorego przed całkowitym jego wyleczeniem.

Rządowe sprawozdanie o gospodarce w 1980 roku

(PAP) Jak dowiaduje się sprawozdawca parlamentarny PAP, w najbliższym czasie — przypuszczalnie 25 bm. — Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów ustalić ma tryb prac w komisjach sejmowych nad rządowymi sprawozdaniami z wykonania planu i budżetu w roku ubiegłym, które przekazane zostały obecnie do Sejmu. Sumując sytuację gospodarki Polski, w dokumencie tych stwierdza się,

że znalazła się ona w stanie głębokiej nierównowagi ekonomicznej, obejmującej wszystkie wektory dziedziny: rynek wewnętrzny, handel zagraniczny, zaopatrzenie materiałowe, inwestycje, finanse państwa. Można sądzić, że komisyjne prace w sejmie nad obu sprawozdaniami rozpoczną się w pierwszej dekadzie lipca, w ścisym nawiązaniu do aktualnych problemów i zadań w sferze gospodarki.

Spotkanie w ministerstwie rolnictwa Jak lepiej wykorzystać potencjał gospodarstw dwuzawodowych?

(PAP) W celu uzyskania wyższej produkcji produktów rolnych, równoległe z rozwojem nowoczesnych form gospodarowania tworzyć musimy warunki do pełnego wykorzystania potencjału dwuzawodowych gospodarstw. Użytkując one bowiem blisko czwartą część gruntów

Nad tym, co należy czynić, aby stymulować większą produkcję w 1,2 mln gospodarstw prowadzonych przez ludność dwuzawodową, aby zachęcić tzw. chłoporobotników do rezygnacji z pracy poza rolnictwem, zastanawiano się 24 bm. w Warszawie na spotkaniu ministra rolnictwa Jerzego Wojciechowskiego z przedstawicielami chłoporobotników. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele gospodarstw, a równocześnie pracujący poza rolnictwem rolnicy z woj. gdańskiego, katowickiego, kieleckiego, rzeszowskiego i tarnowskiego.

Zjazd Stowarzyszenia Wynalazców i Racjonalizatorów PRL

(PAP) 24 bm. odbył się w Warszawie Krajowy Zjazd niedawno zarejestrowanego Stowarzyszenia Wynalazców i Racjonalizatorów PRL. Uczestniczyło w nim blisko 200 przedstawicieli twórców i działaczy wynalazczości z najróżniejszych ośrodków, a zwłaszcza z

przemysłu maszynowego i hutnictwa.

Na zjeździe podkreślono m. in., że właściwie wykorzystywana działalność innowacyjna to najszybsza i najtańsza droga do osiągnięcia sukcesów gospodarczych.

Wręczenie dyplomów laureatom nagrody premiera za twórczość dla dzieci

(PAP) W Ministerstwie Kultury i Sztuki wręczono 24 bm. dyplomy laureatom tegorocznych nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży. Przyznano 27 nagród indywidualnych i 4 zespołowe w dziedzinie literatury, teatru, muzyki, plastyki, filmu, radia i telewizji oraz upowszechnienia kultury.

Zwracając się do laureatów, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma przekazał im gratulacje w imieniu prezesa Rady Ministrów, generała armii — Wojciecha Jaruzelskiego. Kultura i sztuka — powie

dział m. in. J. Tejchma — jest potężną siłą wychowawczą. Istotnym czynnikiem tego procesu jest istnienie środowiska kulturalnego, takiego, aby kształtować postawy młodego pokolenia w duchu socjalizmu i humanizmu. Tej właśnie sprawie służą nagrodzone dzieła.

W imieniu laureatów za zaszczytne wyróżnienie podziękował dyrektor Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” — Czesław Wiśniewski.

Ten dowód uznania dla twórcy sztuki dla dzieci — stwierdził — stanowi dla niego zachętę do dalszej pracy.

W skromniejszej oprawie rozpoczyna się dziś festiwal w Opolu

(PAP) Tym razem w skromniejszej oprawie, stosownie do możliwości organizatorów — Towarzystwa Przyjaciół Opola, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Urzędu Miejskiego w Opolu oraz Opolskiej Estrady — startuje w czwartek dwudziesty Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki. W tym roku z udziałem w organizację festiwalu wyczołgała się polska telewizja. Jej rola ograniczy się do transmitowania niektórych koncertów „na żywo”, a innych — w późniejszym okresie.

25 bm. wieczorem festiwal rozpocznie się koncertem „Przeboje sezonu”. W następnym dniu wystąpią zespoły i soliści zakwalifikowani przez jury w przesłuchaniach eliminacyjnych, zaś w nocy rozpocznie się maraton kabaretowy, w którym zaprezentują się czołowe kabarety m. in. „Tey”, „Tu sześćdziesiątka”, „Wąły Jagiellońskie”, „Piwnica pod baranami”. W sobotę na koncercie „Premiery — Opole 81” wystąpi duża grupa znanych piosenkarzy.

Rząd rozmawia z „Solidarnością” o sposobach zwiększenia wydobycia węgla

(PAP) 23 bm. odbyło się w Ministerstwie Finansów kolejne spotkanie Zespołu Ekonomicznego Rady Ministrów do Spraw Gospodarczych i Zatrudnienia, uzupełnione o przedstawicieli Krajowej Komisji Koordynacyjnej sekcji górnictwa NSZZ „Solidarność”.

Strona rządowa przedstawiła projekt skorygowanego planu wydobycia węgla w 1981 r.

i warunki jego realizacji. Grupa negocjacyjna KKP NSZZ „Solidarność” po wysłuchaniu informacji rządowej, wyraziła szereg obaw co do realności przedstawionego planu wydobycia węgla w świetle dotychczasowego stanu zaopatrzenia górników w żywność w ramach pokrycia kartkowego oraz dostaw środków higieny jak również wobec nieregulowania różnych spraw społecznych.

W V rocznicę radomskiego
Czerwca 76

„Był to pierwszy przejaw rodzącego się kryzysu społeczno- politycznego”

(PAP) 23 bm. odbyło się spotkanie aktyw partyjnego Radomia. Otwierając je, I sekretarz KW PZPR w Radomiu — Zdzisław Urbaniak podkreślił, że spotkanie odbywa się w przeddzień V rocznicy wydarzenia, które miały miejsce 25 czerwca 1976 roku w Radomiu, a które oceniamy zgodnie jako protest robotników radomskich przeciwko ówczesnej nadmiernej podwyżce cen, niewłaściwemu systemowi proponowanych ekwiwalentów i arbitralnemu sposobowi zarządzania.

Podczas spotkania zabrał głos I sekretarz KW PZPR w Radomiu, Bogdan Prus, stwierdzając m. in. że wydarzenia czerwca 1976 r. stanowiły pierwszy, mocno zaakcentowany przejaw rodzącego się kryzysu społeczno-politycznego, a podłoże ich było niewątpliwie szersze niż sam problem zmiany cen.

Uczestnicy spotkania wysłali list do członków partii i ogółu mieszkańców Radomia, w którym stwierdzają m. in.: „...od IX Zjazdu partii oczekujemy ustosunkowania się do sprawy „Czerwca 76”. Moralne, niezastępowalne konsekwencje za bezradność władz centralnych ponieśli przede wszystkim członkowie partii, poniosła społeczność Radomia. Dziś z podniesionym czołem mówić musimy o ciągłości dojrzałości patriotycznych, socjalistycznych postaw mieszkańców Czerwonego Radomia. Nakazuje nam to szczególnie i konsekwentnie uczestniczyć w pierwszej linii socjalistycznej odnowy w życiu społeczno-gospodarczym miasta, województwa, kraju”.

R. Polański reżyseruje w Teatrze na Woli

(PAP) Wydarzeniem w życiu teatralnym stolicy stała się polska prapremiera sztuki „Amadeusz” współczesnego dramaturga angielskiego Petera Shaffera, która 23 bm. odbyła się w Teatrze na Woli. Spektakl reżyserował wybitny twórca filmowy Roman Polański, którego publiczność miała też okazję oglądać w roli tytułowej Wolfganga Amadeusza Mozarta.

„Koziołki”

I LOSOWANIE
4, 9, 24, 26, 32
II LOSOWANIE
11, 13, 37, 38, 46

Końcówka banderoli 78 978

3 x 10

1, 8, 7 dod. 3

„Ekspress-Lotek”

2, 7, 23, 34, 40

„Mały-Lotek”

I LOSOWANIE

10, 13, 26, 27, 35

II LOSOWANIE

5, 9, 14, 29, 32

Końcówka banderoli 5195

Handel gorączkowo szuka nowych możliwości złagodzenia braków na rynku

(PAP) 23 bm. na cotygodniowym spotkaniu z dziennikarzami minister handlu wewnętrznego i usług — Zygmunt Łakomiec oraz dyrektorzy departamentu MHWiU przedstawili aktualną sytuację na krajowym rynku. Oto najważniejsze informacje:

Mięso: sytuacja zaopatrzeniowa w czerwcu jest bardzo trudna na skutek mniejszego niż zakładano skupu. Niższy niż przewidywano jest także import mięsa (ok. 7 tys. ton zamiast 12,5 tys. ton). Powstały więc trudności ze zrealizowaniem kartek, co zmusiło do sięgnięcia po część rezerw państwowych i doprowadziło do znacznego zmniejszenia tych niewielkich rezerw.

Handel koncentruje już uwagę na zapewnieniu dostaw mięsa w lipcu i sierpniu. Aby utrzymać system reglamentacji trzeba będzie w lipcu importować 27 tys. ton mięsa, a od lipca do końca września — jak się szacuje — 100 tys. ton. Jest to wielki problem także dla transportu. Aby przywieźć do kraju taką ilość mięsa tylko w lipcu trzeba uruchomić 270 samochodów chłodni. Część tego importu będzie musiała być przewieziona transportem własnym dostawcy, co oznacza dalszy wzrost kosztów dewizowych.

W sumie w lipcu powinno się znaleźć na rynku 140 tys. ton mięsa co w pełni pokryje potrzeby reglamentacji, ale kosztem zmniejszonych dostaw dla gastronomii i otwartych. Nie zostaną zmniejszone dostawy mięsa dla sanatoriów, stołówek, na posiłki regeneracyjne itp.

Ministerstwo przedstawiło sejmowej Komisji Handlu, Drobnej Wytwórczości i Usług projekt zmian w systemie reglamentacji mięsa, przewidujący m. in. uproszczenia kartki, zmniejszenie ilości norm z 9 do 6, wprowadzenie do normy „C” obok górników także hutników, chemików i innych pracowników zaliczanych do I kategorii zatrudnienia, a także przyznania zwiększonych norm dla osób chorych na cukrzycę — insulinozależnych, ludzi cierpiących na choroby nowotworowe i układu pokarmowego.

Już od 1 lipca natomiast wprowadza się zmiany w sprzedaży drobiu na kartki. Przy

sztuce poniżej 1 kg wycinany będzie odcinek — 1 sztuka lub pół sztuki drobiu, a różnice będzie można uzupełnić podrobami lub mięsem i wędliną II kategorii. Przy wadze powyżej 1 kg wycinane będą odcinki — 1 szt. drobiu oraz odpowiednie odcinki z II grupy mięsa lub wędliny.

Proszki do prania: w III kwartale przemysł chemiczny może dostarczyć do handlu 12—13 tys. ton proszku, podczas gdy potrzeby wynoszą 46 tys. ton. Zeby złagodzić nie doboru handlu z własnych środków dewizowych przekaza chemii 1 mln zł dew. na zakup komponentów do produkcji proszków oraz zakupi za granicą 1000 ton gotowych proszków, które powinny nadejść już pod koniec czerwca br. Aby pomóc chemii w uzyskaniu w IV półroczu produkcji proszku na poziomie 90 tys. ton (co wymaga każdego miesiąca importu komponentów za ok. 6 mln zł dew.) handel przekaza zjednoczeniu „Pollena” na ten cel, poczynając od września środki dewizowe uzyskane ze sprzedaży w „Pewexie”. Prowadzone są rozmowy ze związkami zawodowymi w sprawie uruchomienia przez „Pewex” sprzedaży niektórych artykułów, które mają być przedmiotem eksportu i które już kiedyś były sprzedawane w „Pewexie”. Chodzi m. in. o kozuchy, dywany, licencyjne minipraktiki i odbiorniki samochodowe z odtwarzaczem i inne.

Papierosy: w ub. r. sprzedawano 7,5 mld papierosów miesięcznie tj. ok. 23 mld kwartalnie. W I kwartale br. sprzedaż spadła do 20 mld, a w II kwartale do 12 mld papierosów. Zupełnie wyczerpały się zapasy, które miał jeszcze handel pod koniec minionego roku. W br. nie należy się spodziewać zwiększenia produkcji. Główne przyczyny: skrócony czas pracy (70 proc. załóg tego przemysłu to kobiety) oraz brak bibułek i klejów z importu. 1/3 produkcji papierosów wytwarzana jest na importowanych maszynach, które mogą pracować tylko przy użyciu odpowiednich bibułek i kleju.

wał tylko przy użyciu odpowiednich bibułek i kleju.

W tej sytuacji, zgodnie z powszechnymi żądaniami, zamierza się dostarczać na rynek tytoń luzem. Dokonano już zakupu (również ze środków „Pewexu”) bibułek do kręcenia papierosów. Prowadzone są też rozmowy w sprawie importu 4 mld papierosów z krajów socjalistycznych. Pierwszy miliard został już za kontraktowany. Dostawy wkrótce się zaczną.

Najbliższe perspektywy: nie są dobre w związku z przewidywaną korektą planów w przemyśle i dalszym ograniczeniem dostaw rynkowych, które wstępnie szacuje się na 100 mld zł. Zwiększy się więc jeszcze bardziej „nawis inflacyjny”.

Resort podejmuje szereg działań, które powinny nieco poprawić nabywanie niektórych artykułów. Widzi się potrzebę zwiększenia liczby sklepów sprzedających mleko i inne artykuły spożywcze w sobotę. W Katowicach liczba sklepów ma wzrosnąć do 50 proc. sieci handlu artykułami spożywczymi, w Warszawie do 40 proc. (obecnie 25 proc.).

Ministerstwo zamierza wprowadzić do obrotu w całym kraju więcej jednostek uspołecznionych i ograniczyć w ten sposób monopol wielkich jednostek handlowych. Nie widzi się np. przeszkód aby własne przedsiębiorstwo zaopatrzenia utworzone w górnictwie. Trzeba odejść — powiedział minister Łakomiec — zarówno od monopolu branżowych jak i strefowych. Nic nie stoi na przeszkodzie żeby handel miejski wkraczał na wieś i odwrotnie handel wiejski tworzył swe placówki w miastach.

Kierownictwo rządu jest przeciwnie dalszemu rozszerzaniu, przynajmniej na razie, listy towarów reglamentowanych. Wydany został wręcz kategoryczny zakaz podejmowania takich działań przez wojewodów. Tak więc zdezaktualizowały się propozycje, aby w Poznańskim sprzedawać na kartki od lipca także proszek do prania, kawę i papierosy (pik).

„Błotno I” zwiększa wydobycie ropy

(PAP) Powoli rośnie wydobywanie ropy naftowej z nowej kopalni „Błotno I” koło Nowogardu. W tych dniach wydobyte zostało 100 do 150 ton ropy. Użytko to po założeniu nowego, większego ograniczenia. Nie jest to jednak szczyt wydajności nowej kopalni. Wkrótce założony zostanie kolejny jeszcze większy ogranicznik, co przyniesie dalsze zwiększenie wydobywania. Szacuje się wstępnie, iż przekroczy ono może nawet 250 ton na dobę.

telefony donoszą...

- Niedaleko Świeciechowej (Leszczyńskiego), „Volkswagen Golf” uderzył w drzewo. Pasażer samochodu poniósł śmierć.
- W Brzeźnie „Fiat” 125p po tracił jadącego z naprzeciwka motorowerzystę, którego musiano odwieźć do szpitala.
- Na trasie Śmigiel — Czacz, „Fiat” 125p podczas wyprzedzania uderzył w bok „Syreny”. 5 osób zostało rannych.
- Na trasie Śmigół — Złotów, „Fiat” 125p wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Kierowca poniósł śmierć.
- W miejscowości Obora, motocyklista wjechał do rowu, doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.
- W Sękowie pieszka potrącała została przez „Kamaz” w wyniku czego musiano ją przewieźć do szpitala.
- W Mosinie, rowerzysta został uderzony przez jadącego z tyłu „Fiata” 120p. Rowerzysta przebywa w szpitalu.
- W Otorowie 7-letni chłopiec został najechany przez „Fiata” 125p. Małego odwieziono do szpitala.
- W Poznaniu na ul. Gwardii Ludowej, motocyklista na przejeździe dla pieszych potrącił 77-letnią kobietę, która doznała obrażeń ciała.
- W Obornikach motorowerzysta uderzył w tył „Stary” jadącego w tym samym kierunku i doznał ciężkich obrażeń ciała.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, możliwe opady deszczu.

Temperatura maksymalna od 20 do 23 stopni, minimalna od 11 do 13 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie 19 stopni, w Kaliszu 16 stopni, w Pile i Koninie 15 stopni, ciśnienie 756,4 mm czyli 1009 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

szcza ta jego część, która ufa partii i wierzy, że pozostała jej dyna siła zdolna wyprowadzić kraj z kryzysu i zapewnić mu dalszy socjalistyczny rozwój. Mówca wyodrębnił cztery grupy problemów, które nabrały obecnie pierwszorzędnej wagi. To przede wszystkim — zaakcentował — kwestia źródeł kryzysu, który partia i kraj przeżywają od

litycznymi. Jaka dziś jest partia, jaka jest jej zdolność organizacyjna, dyscyplina wewnętrzna i jej dnoś ideowa? Mówca w swym wystąpieniu krytycznie ocenił pracę Komitetu Wojewódzkiego w minionym półroczu i podkreślił swoją odpowiedzialność za nierozwiązanie wielu spraw kadrowych, organizacyjnych czy gospodarczych. Zwrócił się zarazem do Konferencji o nakreślenie głównych kierunków działania dla nowo wybranej instancji.



Delegaci poznańskiej konferencji podczas głosowania nad procedurą obrad. Fot. „Głos” — R. Królik

roku; ehad o ujawnienie mechanizmów, sprzyjających takim postawom i wypracowaniu takich środków, które w przyszłości w zarodku przeciwdziałałyby negatywnym zjawiskom. Właśnie z tym pytaniem, w jaki sposób i z jakimi wynikami w warunkach województwa poznańskiego realizowano linię polityczną partii, wytyczoną na VI Plenum KC i rozwiniano na kolejnych plenach do XI włącznie; linię dialogu i rozwiązywania kryzysu środkami po

Dyskusja programowa nad tezami ujętymi w referacie — wobec długotrwałej procedury — przeniesiona została na drugi dzień obrad. Odbyły się natomiast wybory I sekretarza KW PZPR oraz przewodniczących wojewódzkich komisji — kontroli partyjnej i rewizyjnej. W chwili oddawania numeru do druku trwało oddanie głosów. (bop)

STANOWISKO WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI SPRAWOZDAWCZO- WYBORCZEJ W ZWIĄZKU Z OBCHODAMI XXV ROCZNICY POZNAŃSKIEGO CZERWCA

Jesteśmy w przededniu XXV rocznicy wydarzeń poznańskich. 23 czerwca 1956 roku doszło w Poznaniu do demonstracji ulicznej z udziałem robotników Cegielskiego i innych zakładów pracy. Wyjście na ulicę z żądaniem poprawy warunków życia było bezpośrednią spowodowane niemożnością osiągnięcia porozumienia w drodze trwających wiele miesięcy rozmów z władzami. Robotnicza demonstracja miała równocześnie znacznie głębsze podłoże. Była protestem przeciw wynaturzeniom socjalizmu występującym w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych w różnych dziedzinach życia społecznego. Przerodziła się w manifestację w rozruchy uliczne doprowadzając do rozlewu krwi i śmierci kilkudziesięciu ludzi.

Pomnik 28 Czerwca jest wyrazem hołdu dla ofiar czerwcowego dramatu i symboliczną przestrogą przed nieuwzględnianiem dążeń i potrzeb społecznych.

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w Poznaniu wzywa wszystkich ludzi pracy do udziału w obchodach XXV rocznicy wydarzeń poznańskich w atmosferze zadumy i powagi godnej tych uroczystości. Uczestnicy konferencji wyrażają uznanie dla wszystkich osób, zakładów pracy, organizacji i instytucji, które przyczyniają się do przygotowania obchodów i nadania im rangi na miarę historycznego znaczenia Poznańskiego Czerwca.

Poznań miejscem spotkania komitetów porozumiewawczych środowisk twórczych

INFORMACJA WŁASNA

26 bm. w Collegium Minus poznańskiego UAM odbędzie się spotkanie Komitetów Porozumiewawczych Środowisk Twórczych i Naukowych z Gdańska, Wrocławia, Krakowa, Katowic, Warszawy i Poznania. Zapowiedzieli swój przyjazd m. in. prof. Klemens Szaniawski, Kazimierz Dzięwanowski, Jan Górski, Witold Zakrzewski, Jerzy Sito, Lech Bądkowski, Tadeusz Sliwiak. Inicjatorem tego spotkania jest środowisko poznańskie. Omówio

ne zostaną dotychczasowe doświadczenia w działalności środowisk twórczych. Dyskusja dotyczyć będzie spraw zabezpieczenia swobody wymiany myśli, przedłużającej się sprawy ustawy o cenzurze, pojmowania kultury jako jednej z głównych sił społecznych. Uczestnicy spotkania omówią także historyczne znaczenie poznańskiego Czerwca 1956.

Skonkretyzowane zostaną formy współpracy komitetów porozumiewawczych w skali ogólnopolskiej. (bran)

wania rady na posiedzenia Najwyższej Rady Obrony Iranu, która odpowiedzialna jest za prowadzenie wojny z Irakiem.

Według konstytucji irańskiej z 1979 r. Tymczasowa Rada Prezydencka powinna zorganizować wybory nowego prezydenta w ciągu 50 dni od pozabawienia władzy szefa państwa.

Władze irańskie — pisze Reuter — nadal uważają, że b. prezydent Bani Sadr, który jest poszukiwany przez prokuraturę, nadal ukrywa się w Iranie.

Pierwsze posiedzenie Tymczasowej Rady Prezydenckiej Iranu

(PAP) Radio teherańskie podało, że we wtorek wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie Tymczasowej Rady Prezydenckiej Iranu, która pełni funkcję szefa państwa po pozabawieniu Abolhasana Bani Sadra stanowiska prezydenta. W skład rady wchodzi: premier Mohammad Ali Radżai, przewodniczący parlamentu Ali Akbar Haszemi Rafsandżani

ni oraz prezes Sądu Najwyższego ajatollah Mohammad Be heszti, czyli jak przypomina AFP, trzech głównych przeciwników politycznych Bani Sadra. Na pierwszym posiedzeniu rada omówiła kwestie związane z administracją kraju oraz postanowiła zbierać się raz w tygodniu.

Haszemi Rafsandżani został desygnowany do reprezenta-

Z KART HISTORII

Znaczenie Czerwca 1956

Poniżej drukujemy fragment z książki „Poznański Czerwiec 1956 — 1981”. Publikację tę wyda Krajowa Agencja Wydawnicza w Poznaniu w cyklu „Z dziejów Wielkopolski”. Autorem tekstu jest Antoni Czubiński. W książce połączono z obchodów 25 rocznicy Czerwca 56.

Nie ulega wątpliwości, że wydarzenia z 28 i 29 czerwca 1956 roku w Poznaniu zwane eufemistycznie „wypadkami poznańskimi” należą do największych tego typu wydarzeń w historii naszego kraju.

Wydarzenia poznańskie miały wielostronny aspekt i wielonurtowy charakter. Nie ulega wątpliwości, że bezpośrednią przyczyną strajku była sytuacja ekonomiczna poznańskich mas pracujących. Strajk ten nie przybrałby jednak tak masowego, powszechnego charakteru, gdyby z przyczynami ekonomicznymi nie współdziałały także przyczyny o charakterze politycznym. Zwalczając przekształcenie pokojowej demonstracji w starcie zbrojne pod Wojewódzkim Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) przy ul. Kochanowskiego i uporczywe, wielogodzinne walki z oddziałami regularnego wojska wymagają szerszego zbadania i dogłębnej analizy. Już premier Józef Cyrankiewicz w przemówieniu z dnia 29 czerwca mówił o potrzebie obciążenia ręki podnoszonej na władzę ludową. Leon Stasiak — przed 25 laty I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — w wywiadzie dla „Polityki” z 18 VI 1981 r. przypomina, że bezpośrednio po zakończeniu walk aktyw partii w Poznaniu mówił o dwóch warstwach wydarzeń. „Jedną, główną, najistotniejszą — mówił L. Stasiak — to masowy, robotniczy protest — robotnicza odpowiedź na krzywdzące pracowników posunięcia administracji państwowo-gospodarczej. Druga warstwa, to trudna, wąska w swoim zakresie akcja nieodpowiedzialnych grup”.

Sądę, że akcja młodych, nieodpowiedzialnych grup nie mogłaby trwać tak długo i przybrać tak wielkiego zasięgu jak to faktycznie było. Dopóki do akcji nie wkroczyło wojsko, dopóty gmach WUBP atakowany był przez dużą liczbę osób; o nastrojach zaciętości i bezwzględności występujących w tłumie świadczył fakt ścigania przez tłum i zamordowania na dworcu PKP kapłana Zygmunta Izdebnego. Podjęcie

walki z czołgami nie da się podciągnąć pod metody protestu robotniczego, strajku, demonstracji itp. Fakty te nie mogłyby się zdarzyć w czasie normalnego strajku ekonomicznego; nie ulega dziś wątpliwości, że strajk ekonomiczny w czerwcu 1956 r. w Poznaniu przekształcił się w masowy protest polityczny przeciw dotychczasowym metodom sprawowania władzy w Polsce, przeciw dyskryminowaniu Wielkopolski, przeciw nadużyciom popełnionym przez organa bezpieczeństwa publicznego itp. W wydarzeniach dały o sobie znać zjawiska ogólnokrajowe, ale też typowo regionalne, poznańskie. Strajk polityczny szybko przekształcił się w powstanie zbrojne; powstania tego nie można było zlikwidować przemówieniami; przez megafon zapowiadano, że „rozpoczął się przewrót”, że UB jest

katorów i agentów. Należy szukać korzeni socjalnych...”

Wreszcie walczący o pozyskanie opinii publicznej i ponowne przejęcie kierowniczej roli w partii i państwie Władysław Gomułka w słynnym referacie na VIII Plenum KC PZPR w dniu 21 X 1956 r. mówił: „Robotnicy Poznania, chwytając za oręż strajku i wychodząc manifestacyjnie na ulice w czarny czwartek czerwcowy, zawołali wielkim głosem: „Dość! Tak dalej nie można! Zawrócić z fałszywej drogi!”. Jednak w rok później, w czasie spotkania z załogą Zakładów HCP w dniu 5 VI 1957 r. W. Gomułka wydarzenia te uznał za wielki dramat narodowy i zalecił, by nie rozdrapywać ran, zaciągnąć nad tym dramatem zasłonę i przejść do budowy nowego życia.

Tak więc wypadki poznańskie odegrały kolosalną rolę w wydarzeniach wewnętrznych w Polsce latem i jesienią 1956 r. Pod ich wpływem toczyły się obrady VII i VIII Plenum KC PZPR, na których prze-



Poznański Czerwiec 1956.

Fot. — Archiwum

„ostatnim bastionem”. Część ludzi hasłem tym dała posłuch, uwiaryli w nie, podjęła walkę w imię ich realizacji. Nie ulega więc wątpliwości, że w końcowym swoim efekcie była to próba kontrrewolucji. Problem polega więc na zbadaniu zasięgu poszczególnych nurtów wydarzeń, stopnia ich wzajemnego powiązania, kwe- stii przerastania jednego etapu w drugi itp.

Latem 1956 r. we władzach centralnych przyjęła się koncepcja oceny tych wydarzeń jako przygotowanej przez siły wrogie prowokacji i dywersji, która została sformułowana przy czynnym współudziale poznańskich mas robotniczych. Rzecz- nikiem tej orientacji w ocenie wydarzeń byli Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Leon Stasiak i inni. E. Gierek w przemówieniu nad grobem żołnierzy i funkcjonariuszy WUBP poległych w walkach m. in. mówił: „Robotnicy padli ofiarą prowokatorów, agentów imperializmu”. Jednak Edward Ochab, będąc I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR, na VII Plenum w parę tygodni później nieco inaczej rozkładał akcenty. „Byłoby błędem — mówił — skupiać uwagę przede wszystkim na machinacjach pro-

kreślono de facto teorię o odchyleniu prawicowo-nacjonalistycznym i zdecydowano o rehabilitacji polskiej drogi do socjalizmu i Władysława Gomułki.

Jednak W. Gomułka po ponownym przejęciu kierownictwa partii poszedł na kompromis z siłami odpowiedzialnymi za dotychczasowy rozwój kraju, zabronił badać sprawy związanych z czerwcem 1956 r. i nie dopuścił do pełnego wyciągnięcia konsekwencji z jego doświadczeń. Oskarżonych za udział w wypadkach uwolniono; ale nie pociągnięto do odpowiedzialności ludzi, którzy je spowodowali.

Przemówienie W. Gomułki z 21 X 1956 r. już w parę lat później stało się niecenzuralne i nie można było go cytować; o wypadkach nie można było pisać. Przetrwały one jednak w świadomości mas robotniczych i mieszkańców Poznania jako jedno z najbardziej dramatycznych wydarzeń najnowszej historii Polski. Doświadczenia czerwca 1956 r. w Poznaniu odegrały też wielką rolę w organizowaniu protestów robotniczych w grudniu 1970 i sierpniu 1980 r.

ANTONI CZUBIŃSKI

Zawszad Fabryka Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu atakowana jest nie za złą jakość pojazdów, czy ich niewielką liczbę, ale za sam fakt produkcji. Ba, dla wielu osób mało ważne są relacje ekonomiczne, bo uwzględniają tylko to, że produkcję „Tarpanów” podjęto jedynie dla zaspokojenia ambicji lokalnych władz. Stąd już tylko krok do wołania o zamknięcie fabryki — co także zaszygnalizowano w propozycjach do dyskusji przedstawionych przez Wojewódzki Zespół Zjazdowy PZPR w Poznaniu. Ma on rację, pisząc, iż bez przeprowadzenia pełnej oceny przewidywanych skutków społeczno-ekonomicznych, przerwanie produkcji „Tarpanów” może przynieść jeszcze większe straty niż decyzyja z 1971 roku o uruchomieniu w Poznaniu produkcji samochodów osobowo-towarowych.

Po wyprodukowaniu 34 000 „Tarpanów” głupotą byłoby przerwanie dalszego ich montażu, aby tylko postawić na swoim i wykazać krytyczny stosunek do decyzji ludzi, którzy odsunęli od kierownictwa w partii i administracji państwowej. Gdyby „Tarpany” czekały na klientów, może i celowe byłoby przerwanie produkcji oraz powrót zakładu w Antoninku do remontów samochodów ciężarowych. Ale ostrożne prognozy wskazują, iż sami rolnicy indywidualnie kupiliby rocznie około 10 000 „Tarpanów”, nie mówiąc o innych odbiorcach. Niestety, trzeba było wstrzymać przyzwyczajenie przedpłat, bo nie wiadomo, jak wielka będzie produkcja w najbliższym okresie.

Pewnie i sama załoga FSR byłaby za przerwaniem produkcji „Tarpanów”, gdyby cena samochodu była niższa od jego kosztów, ale jak na razie, nie jest to samochód deficytowy. A że jest pracochłonny i tylko w niewielkim stopniu linia montażowa — jeśli o takiej w ogóle można mówić — jest zmechanizowana, to wcale nie powód, by likwidować produkcję. Wbrew bowiem sugestiom przeciwników „Tarpana”, jego nie- małemu montażowi wcale nie jest w obecnej sytuacji gospodarczej wada, ale właśnie zaleta.

Gdybyśmy mieli automaty i półautomaty — mówi zastępca dyrektora do spraw produkcyjnych FSR, Adam Dobeliński — moglibyśmy produkować więcej samochodów, ale po spełnieniu kilku warunków. Przede wszystkim blacha musiałaby mieć zawsze jednakowe parametry, a innych elementów nie mogłoby

Jaka przyszłość „Tarpana”?

W tym czasie, tymczasem rzeczywistość jest taka, że co rusz czegoś brakuje, a z blachą też różnie bywa. Przy stosowanej u nas technologii montażu skutki tych niedomagań są łagodniejsze. Nie musimy też niczego importować. Dlatego mimo trudnej sytuacji zaopatrzeniowej, nie- żle radzimy sobie z produkcją „Tarpanów” i myślimy z pozytywnym skutkiem polemizować z decyzją nakazującą ograniczenie tegorocznej produkcji samochodów o 50 procent czyli do 3000 pojazdów. Gdy zakomunikowano nam brak „fiatowskich” silników, powróciliśmy do montażu silników S-21, od pocziwej „Warszawy”. Jesteśmy chyba najbardziej elastyczną firmą motoryzacyjną w kraju i najłatwiej jest nam dostosować się do trudności materiałowych. Dzięki temu, są szanse wykonania w tym roku przez poznańską fabrykę 5500 samochodów, co zagwarantuje założone prace, bez uciekania się do zastępczych środków.

Nie sądzę, by w najbliższym okresie podjęto decyzję o zamknięciu produkcji „Tarpanów”, ale rozważenia wymaga przyszły kształt tego samochodu. Podjęto bowiem służną decyzję o zawieszeniu kontraktu podpisanego przed dwoma laty z firmą „Fiat”, na którego realizację nie mamy obecnie pieniędzy. Ponieważ jednak wpłaciliśmy Włochom już 16 milionów dolarów, a wartość wykonanych prac ledwo przekracza połowę tej kwoty — poinformowałem zastępcę dyrektora do spraw technicznych, Zdzisława Meissnera — wkrótce rozpoczyna się rozmowa na temat dalszej współpracy. Będziemy starali się skłonić „Fiat” do dokończenia pewnych fragmentów prac projektowo-konstrukcyjnych i wykonania prototypów, które po przebadaniu można by wykorzystać w wytwarzanym typie samochodów lub w przyszłości — we włoskiej wersji „Tarpana”. Realnie patrząc, ma on szanse pokazać się na naszych drogach za 6-7 lat. A co do tego czasu?

Poznańska fabryka nie rozkłada beznadziejnie rąk, ale proponuje powrót do koncepcji z 1977 roku — czyli produkcji nowych odmian „Tarpana”, oznaczonych symbolami 234 i 235. Konstruktorzy usunęli w nich szereg wad eksploatacyjnych w porównaniu z modelem „Tarpana 233”, do którego zresztą wprowadzono już 120 ważniejszych zmian wpływających na jakość i spraw-

ność pojazdów. Prototypy nowych samochodów już istnieją, ale to wcale nie oznacza, że łatwo można rozpocząć ich produkcję. Przede wszystkim trzeba zdecydować czy ma to być model oparty na zmodernizowanym podwoziu obecnego „Tarpana” i nadwoziu zbliżonym do przyszłego typu samochodu — co wymagałoby nowych tłoczników i zmian w oprzyrządowaniu fabryki, czy też produkować samochody z wykorzystaniem 40 procent starych elementów, ale z blokadą tylnych kół, większą ładownością, mniejszym zużyciem paliwa i z szeregiem innych zmian technicznych, możliwych do osiągnięcia przy nie wielkich kosztach. Jedynie gdy chodzi o silnik, nie ma wyboru. Nadzieje na nową rodzinę silników dla samochodów dostawczych („Nysa”, „Żuk”, „Tarpan”) są mizerne, więc szczerze marzeń jest silnik od „Poloneza”, natomiast bardziej realne — przestarzałe silniki „Warszawy” i „Fiata” 125p.

Bez względu na realizowaną koncepcję, przewiduje się zwiększenie produkcji od 10-15 tysięcy samochodów rocznie, licząc po cichu na wykorzystanie pustych na razie nowych hal zbudowanych na terenach Fabryki Samochodów Rolniczych.

Dyskusja o „Tarpanie” ma jedną zaletę: pokazała poznańskie załóżce, iż nie może liczyć na ochronę parafy. Jeśli marzy o odegraniu roli w naszej motoryzacji, to nie wystarczy jedynie powoływać się na przyręty rolnictwa. Poznański samochód nie może być gorszy od „Żuków” czy „Nys”, także czekających na zmodernizowanie. Nie bez znaczenia są też koszty produkcji, importu, eksploatacji, nowoczesność produkcji, a nade wszystko jakość „Tarpanów” i ich szerokie przeznaczenie — dla rolnictwa, służb weterynaryjnych, leśnictwa, technicznej obsługi rolnictwa, a nawet wiejskiej służby zdrowia, energetyki czy telekomunikacji.

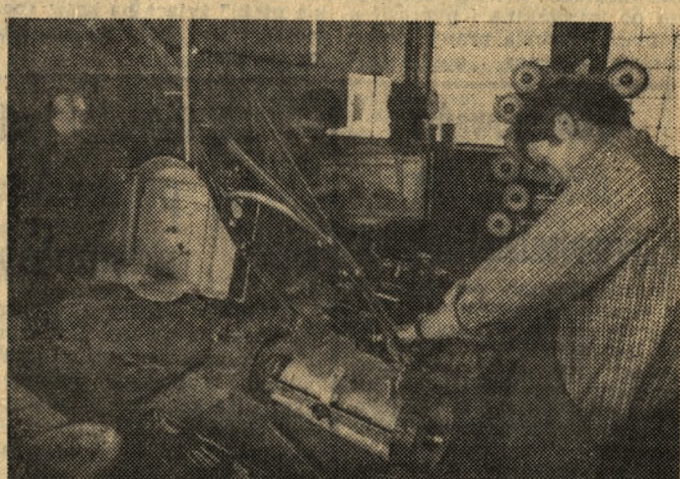
Obecnie — mówi dyrektor A. Dobeliński — naszym największym argumentem jest to, że produkujemy „Tarpany” bez większych przeszkód, pomagając rolnictwu na miarę naszych rzeczywistych możliwości. A to się liczy, bo usprawnienie transportu wiejskiego jest jednym z czynników wpływających na rozwój gospodarczy wsi i produkcję żywności.

JANUSZ BEKAS

Kaliskie kosiarki

Wytwórnia urządzeń komunalnych „Wuko” w Kaliszu produkuje m. in. kosiarki trawnikowe. Nowe modele posiadają własny napęd i są szczególnie przydatne do pielęgnowania dużych trawników w parkach i na stadionach sportowych. Na zdjęciu: stanowisko montażu kosiarek samojedynych KT-50.

Fot. „Głos” — R. Królak



Poznańskie Forum Komunistów, o którego działaniach już informowaliśmy, na swoim drugim zebraniu (22 bm.) sformułowało swoje stanowisko wobec aktualnych problemów politycznych, stwierdzając m. in., że wydrukowana w prasie poznańskiej rezolucja Forum z 16 czerwca br. znalazła w wielu partyjnych środowiskach należne zrozumienie i pozytywny oddźwięk.

W dokumencie tym Forum oświadcza, iż stanowi otwartą platformę wymiany poglądów i prezentacji stanowisk dla wszystkich, którzy w praktyce podejmują lub chcą podjąć walkę o ideowo-polityczną jedność naszej partii — partii marksistowsko-leninowskiej. Forum stwierdza, że nie jest

przeciwne innym gremiom dyskusyjnym działającym w PZPR, że tylko w toku szerokiej i nieskrępowanej dyskusji będzie można wypracować kierunki wewnętrznej odbudowy jedności partii i określić program wyjścia z najgłębszego w dziejach Polski Ludowej kryzysu politycznego, gospodarczego i moralnego. W działaniach tych — czytamy w cytowanym dokumencie — będziemy przestrzegać z całą konsekwencją zasad socjalistycznej odnowy, od której nie ma odwrotu, a która możliwa jest tylko pod przewodnictwem partii klasy robotniczej — partii marksistowsko-leninowskiej.

Poznańskie Forum Komunistów stwierdza, że na delega-

tach na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR spoczywa doniosły obowiązek rzetelnej oceny sytuacji w poznańskiej organizacji partyjnej. Na tych delega-

Stanowisko Poznańskiego Forum Komunistów

tach — głosi m. in. stanowisko Forum — spoczywa obowiązek i społeczna nadzieja, że w poczuciu pełnej odpowiedzialności za kształt oraz losy partii i Ojczyzny podjęte zostaną decyzje, gwarantujące za-

chowanie marksistowsko-leninowskiego charakteru partii i faktycznego urzeczywistnienia socjalistycznych idei w życiu społecznym.

Poznańskie Forum Komuni-

stów wyraża nadzieję, iż IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR po winien wypracować program, który w sposób jasny i kompleksowy wskaże drogi wyjścia z kryzysu i nakreśli kierunki rozwoju społeczno-gospo-

darczego kraju. Oczekujemy, że delegaci na Zjazd — w tym również poznaniacy — przyczynią się do wypracowania programu partii, a w szczególności: sprecyzują poglądy na podstawowe problemy ideologiczne; określą działania zmierzające do zabezpieczenia jednolitości politycznej i spójności wewnętrznej partii; dokonają rzetelnej oceny stanu partii, państwa i gospodarki; określą zasady i formy sprawowania, zgodnie z Konstytucją PRL, przewodniej roli PZPR w państwie i społeczeństwie; zajmą stanowisko wobec coraz śmielej i perfidniej działających sił antysocjalistycznych i kontrrewolucyjnych, mających na celu zmianę ustroju socjalistycznego i wyrwanie Polski Ludowej z grona państw socjali-

stycznych; dokonają wyboru Komitetu Centralnego, Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i Rewizyjnej oraz ich organów wykonawczych z uwzględnieniem kryteriów ideowych i fachowych, zapewniając w składzie wymienionych ciał przedstawicielskich właściwą reprezentację robotników; ustala zasady statutowe i inne zabezpieczające nadrzędną rolę organów wybieralnych nad ciałami wykonawczymi w partii.

Poznańskie Forum Komunistów oczekuje, że IX Zjazd PZPR zapoczątkuje konkretne działania służące konsekwentnemu wyjściu partii i państwa z kryzysu, celem zbudowania w najbliższych latach trwałych podstaw ustroju socjalistycznego w Polsce. (—)

NIK ujawnia przykłady sukcesów „za wszelką cenę“

Co jest za tym płotem?

(PAP) Przypadające na czerwiec 1979 r. obchody 30-lecia Nowej Huty ówczesne władze postanowiły uświetnić pokazaniem do wstępnej eksploatacji rozbudowanej walcowni zimnej nr 2 w Kombinacie im. Lenina. Kłopot polegał jednak na tym, iż obiekt — wartości 3,9 mld zł nie nadawał się do eksploatacji, brak było zakończenia montażu głównych linii technologicznych i urządzeń produkcyjnych, które uruchomione być mogły dopiero za 5—10 miesięcy. By tego nie ujawnić przed zaproszonymi gośćmi, między którymi był Edward Gierk — nieukończony obiekt i zmagazy-

nowane maszyny zasłonięto ogrodzeniem z blachy falistej wartości 750 000 zł. Po 10 miesiącach od fikcyjnego uruchomienia walcownia ruszyła naprawdę.

Powyższe fakty znajdują się w raporcie Naczelnej Izby Kontroli, która przebadła resort hutnictwa i gospodarkę podległych mu zakładów. Podobnych przykładów sukcesów „za wszelką cenę“ ujawniono więcej: wszystkie dotychczas oddawane do użytku obiekty w stanie niewykończonym, z wadami projektowymi i konstrukcyjnymi, maszyn i urządzeń, brakiem oprzyrządowania technologicz-

nego itp. Raport ujawnia i inne rażące przykłady niegospodarności. Np. huta „Zawiercie“ za czyszczenie kanalizacji wodno — ściekowej zapłaciła SKR Włocławek aż 5 mln 562 tys. zł — czyli siedmiokrotnie więcej, niż powinna zapłacić zgodnie z przepisami. Fakty wykorzystywania potencjału inwestycyjnego do budowy własnych wili czy domków były zjawiskiem prawie że nagminnym, podobnie jak szastanie pieniędzmi na prezenty i podarki. W samej Hucie Lenina w ciągu 10 przebadanych miesięcy ub. roku wydano na podarki 275 000 zł, zaś na kwiatki — półtora miliona.

Lubelska „Polfa“ wstrzymała produkcję

Brakuje butelek, korków, folii bo wszystko z importu

(PAP) Lubelskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa“ będące producentem strzykawek do jednorazowego użytku, przyzwędów do przetaczania krwi, wkładów do tzw. sztucznej nerki oraz wielu innych niezbędnych w służbie zdrowia artykułów zmuszone są do zawieszenia produkcji. Jest to skutek trudności płatniczych jakie przeżywa nasz kraj oraz uzależnienie produkcji od bardzo wielu, często drobnych, komponentów z importu.

Wstrzymane zostało wytwarzanie wkładów do sztucznej nerki. Powód — brak bloku kuprofanowej, która impor-

towana jest z RFN za pośrednictwem włoskiej firmy „Belco“. Stoi także produkcja płynów infuzyjnych w opakowaniach szklanych, ponieważ wstrzymana została dostawa butelek z Francji. Polski dostawca tych opakowań — Huta Szkła „Feniks“ koło Łowicza nie jest w stanie w pełni zaspokoić potrzeb „Polfy“. Z Francji importowane są także gumowe korki do tychże butelek. Ich zapasy wystarczą na kilkanaście dni, a potwierdzenia dalszych dostaw nie ma.

Podobne trudności występują przy produkcji strzykawek do jednorazowego użytku. Na razie udaje się utrzymać cią-

głość wytwarzania dzięki dostawom polietylenu z Czechosłowacji, który zastąpił hollenderski i zachodniemiecki, jednakże wkrótce zabraknie folii do ich sterylizacji pakowania. Folia ta jest wprawdzie wytwarzana w Polsce, ale z importowanych z zachodniej Europy surowców.

Energiczne starania dyrekcji zakładów o uzyskanie potrzebnych surowców w kraju, bądź środków dewizowych na ich import, przyniosły jak dotąd tylko niewielkie rezultaty. Potrzebna jest szybka i skuteczna pomoc. Na wyroby z lubelskiej „Polfy“ czekają tyśiące chorych.

Zuchwały napad w Wałbrzychu

Nie chciał oddać biżuterii więc rozebrano go i pobito

(PAP) Przed kilkoma dniami w centrum Wałbrzycha doszło do zuchwałego napadu. W rejonie placu Tuwima na tzw. pijackiej górze do pijących wina mężczyzn i kobiety podeszło dwóch mężczyzn i zażądało oddania złotej obrączki i dwóch złotych pierścionków, które kobieta wcześniej oddała na przechowanie swojemu kompanowi. Posiadacz biżuterii odmówił spełnienia żądania i rzucił się do ucieczki. W jednym z budynków przy ul. Słowackiego goniony zadzwonił do mieszkania i poprosił o pomoc. Przybyła prawie jedno cześnie „grupa pościgowa“

przekonywała lokatora, że ma do czynienia z chuliganem, który przed chwilą ograbił kobietę. Zdezorientowany właściciel mieszkania odmówił gonionemu udzielenia pomocy, co zaraz wykorzystali amatorzy cudzej własności. W bramie budynku rozebrali uciekiniera do naga, ograbili go i dotkliwie pobili.

Nie cieszyli się jednak oni długo zdobyczą. Milicja szybko zidentyfikowała rabusiów. Są to ludzie w wieku trzydziestu kilku lat typowe „niebieskie ptaki“ żyjące na koszt społeczeństwa i polujące na łatwy zarobek.

Homilia

kardynała S. Wyszyńskiego w wydaniu „Pallotinum“

(PAP) Wydawnictwo „Pallotinum“ w Poznaniu wydrukiło w 10 000 egzemplarzy tekst homilii kard. Stefana Wyszyńskiego, wygłoszonej 6 stycznia br. w bazylice archikatedralnej św. Jana w Warszawie, opatrzonej go tytułem: „Sumienie prawne u podstaw odnowy życia narodowego“. Opracowanie to jest właściwie wykładem zasad etyki i moralności Kościoła katolickiego, uznanym przez autora za jedynie skuteczny sposób wprowadzenia Polski z obecnej, kryzysowej sytuacji. Cena 16 zł.

USA prowadzą doświadczenia z „promieniami śmierci“

(PAP) Pentagon poinformował że wojskowe lotnictwo amerykańskie przeprowadziło drugi z kolei test nowej broni laserowej, zwanej inaczej „promieniem śmierci“. Doświadczenie to nie zakończyło się jednak „pełnym sukcesem“. Nie podano bliższych szczegółów. Wiadomo jednak, że test przeprowadzono 3 czerwca, czyli dwa dni po pierwszej próbie. Wysłany z pokładu samolotu „KC-123“ promień dużej mocy miał trafić znajdującą się w locie rakietę powietrze-powietrze przemieszczającą się z szybkością trzech tysięcy kilometrów na godzinę i wystrzeloną z samolotu bojowego. Pentagon nie sprzeczał, czy promień trafił w cel w czasie pierwszego doświadczenia rakietę nie udało się zniszczyć.

„Kibice“ jadący do Kalisza na piłkarski Puchar Polski zdemolowali pociąg

(PAP) O północy z wtorku na środę na dworcu Kaliskim w Łodzi interweniowała łódzka milicja: w pociąg popędził „Karkonosze“, jadącym do Kalisza na finał piłkarskiego Pucharu Polski grupa pijanych pseudo-kibiców drużyny Legii Warszawa, demolowała wagony. Pociąg odeszł w dalszą drogę, już bez rozwydrzonej chuliganerii, z 2-godzinnym opóźnieniem.

Podobne zajścia powtórzyły się w pociąg popędzonym relacji Warszawa — Paryż w środę w południe. Tym razem funkcjonariusze MO weszli do pociągu już w Głównie, a w Ło-

dzi wysadzili i zatrzymali następną grupę chuliganów.

W obu składach zdemolowano przedziały i powybijano szyby.

W pociąg „Karkonosze“ rozbawiło ok. 200 osób. Interweniowało ok. 70 funkcjonariuszy MO, którzy zatrzymali i wylegitymowali 115 osób — mężczyzn w wieku od 14 do 43 lat (w tym 12 nieletnich). Aż 108 osób jechało bez ważnych biletów kolejowych.

Po wylegitymowaniu i sprawdzeniu personaliów, zatrzymani zostali odesłani do miejsc zamieszkania. 98 osób to mieszkańcy Warszawy.

gółów, jakie zarzuty stawia się aresztowanemu. W Madrycie twierdzi się, że przygotowywano jakąś akcję, zmierzającą do „destabilizacji władzy“ i że wiąże się to z uroczystościami imienin królewskich, obchodzonymi 24 bm.

Ujawnienie możliwości nowego spisku potwierdza, że uzasadnione jest zaniepokojenie społeczeństwa nieustannymi prowokacjami prawicy, mi mo tendencji władz do minima-

sport-sport-sport

Legia — Pogoń 1:0 po 120 minutach gry

Puchar Polski pozostał w Warszawie

W Kaliszu, na stadionie „Caliński“ rozegrany został wczoraj finałowy mecz o Puchar Polski w piłce nożnej pomiędzy Legią Warszawa i Pogonią Szczecin. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem legionistów 1:0 (0:0). Rezultat meczu ustalony został w dogrywce, w 118 min. Bramkę zdobył Topolski. Żółta kartkę otrzymał Janas (Legia). Sędzią był Alojzy Jarguz. Widzów 10 000.

Legia: Kazimierski, Topolski, Janas, Milewski, Majewski, Zajączny (od 90 min. Sobczyński), Miłoszewicz, Baran, Adamczyk, Okoński, Kusto.

Pogoń: Długosz (od 83 min. Szczuch), Stanczak, Kozłowski, Czepan, Piekarczyk, Włoch, Kasztelan, Wolski, Krupa (od 99 min. Szostakowski), Stelmasiak, Turowski.

W przedmeczowych typowaniach więcej szans przed kaliskim finałem o Puchar Polski dawano Legii, zespołowi bardziej dojrzałemu, doświadczonemu i lepiej wyszkolonemu technicznie. Mimo odniesienia zwycięstwa Legia nie pokazała swoich atutów, wręcz przeciwnie zademonstrowała słabą formę i dyspozycję strzału. Po zawodnikach widać było trudny zakończony rozgrywek ligowych. Zespół legionistów lepiej wytrzymał to spotkanie psychicznie i kondecyjnie. Pozwoliło to na uporządkowanie gry w dogryw-

ce i uzyskanie ostatecznego rozstrzygnięcia na 2 min. przed zakończeniem spotkania.

Mecz rozpoczął się od ataków Pogoni, która stopniowo opanowała pole gry. Legia próbowała atakować z kontry, ale akcje przeprowadzane były w sposób mało skoordynowany i kończyły się zazwyczaj na linii obrony Pogoni. W 10 min., z 10 m strzelał Adamczyk, ale dobrze spała się Długosz. W cztery minuty później Adamczyk mógł wpisać się na listę zdobywców bramek, ale jego strzał z 12 m zablokował w ostatniej chwili Czepan. Z kolei w 17 min. ostry strzał Wolskiego z rzutu wolnego, z odległości 17 m z trudem obronił Kazimierski. Natomiast w 28 min. dośrodkowanie Czepana mogło wyładować w górnym lewym rogu bramki legistów. Pierwsza połowa meczu, w której bardziej widoczna była Pogoń, skończyła się wynikiem bezbramkowym.

W trzy minuty po wznowieniu gry Pogoń mogła objąć prowadzenie. Strzał Turowskiego z pola karnego wybił z linii pola bramkowego Milewski. W 59 min. spotkanie świetnie okazało zmarnował Adamczyk przenosząc piłkę z 6 m nad poprzeczką. W 80 min. znowu świetny półgórny strzał Czepana z największym trudem obronił Kazimierski. Największą szansę na prowadzenie str-

cili legionistów w 83 min. meczu. Po faulu na polu karnym na szarżującym Okońskim, sędzia Jarguz bez wahania poddyktował rzut karny. W tym momencie w bramce Pogoni, Długosza zastąpił Szczuch. Rzut karny egzekwował Adamczyk. Silny, ale mało precyzyjny strzał obronił bramkarz Pogoni. Mecz po 90 min. zakończył się więc remisem i sędzia zarządził dogrywkę. W zespole Legii Zajączny zmienił Sobczyński. Legia zagrała w dogrywce znacznie lepiej niż w poprzednich 90 min. Akcje były teraz składniejsze. W 10 min. dogrywki do dośrodkowania świetnie wyszedł Okoński i uderzona głową piłka otarła się o zewnętrzną krawędź słupka. Również w drugiej połowie dogrywki legioniści wypracowali więcej dogodniejszych okazji do uzyskania gola. Jedną z nich na 2 min. przed końcowym gwizdkiem wykorzystał Topolski. Po rzucie rożnym Kusto o mało nie umieścił bezpośrednio piłki w siatce. Z trudem wybił ją na aut bramkowy Szczuch. Uderzoną z rogu po raz drugi przez Kustę piłkę podbił głową Okoński. Sądzą ona obok Topolskiego, który z półobrotu z największą łatwością umieścił ją w bramce zdeorientowanego Szczuchiego.

MAREK JĘDRZEJAK

Pierwsze przeloty w szybowcowych MP

Po długim oczekiwaniu na sprzyjające warunki atmosferyczne szybownikom w leszczyńskich mistrzostwach Polski udało się wreszcie rozegrać jedną konkurencję.

W klasie otwartej wygrał J. Gogała (Aeroklub Wrocławski) przed M. Poźniakiem (Leszno), S. Zientkiewiczem (Bielsko-Biała). Miejsca od 5 do 7 zajęli szybownicy z Wielkopolski w kolejności: J. Dankowski (Leszno), P. Frąckowiak (Poznań) i J. Centka (Leszno).

W klasie standard zwyciężył M. Komor (Poznań). Na drugim miejscu uplasowało się z równą ilością punktów troje zawodników: B. Demczenko (Lublin), H. Sosnowski (Biał-

ystok) i M. Winny (Leszno). A. Dankowski (Leszno) z S. Witkiem (Wrocław) oraz z H. Tobołą (Piotrków) zajęli wspólnie miejsce piąte zdobywając tyle samo punktów.

W prowadzonej klasyfikacji mistrzostw Polski kobiet prowadzi B. Demczenko przed A. Dankowską.

Po ogłoszeniu oficjalnych wyników pierwszej konkurencji próbowano rozegrać drugą. Niestety pogoda gwałtownie się znowu pogorszyła i żaden z pilotów, którzy wylecieli na trasę nie powrócił do Leszna. Dlatego też wyniki przelotu po trójkącie znane będą dopiero później. (leg)

„Złote buty“ dla G. Sławkowa

(PAP) Nie Węgler Tibor Nyilasi, lecz Bułgar Georgij Sławkow został najskuteczniejszym strzelcem na ligowych boiskach piłkarskiej Europy. W ostatniej rundzie piłkarskich mistrzostw Bułgarii, Sławkow w meczu Trakija Płowdiw — Spartak Plewen (4:3) zdobył wszystkie cztery bramki dla Trakiji i w sumie uzyskał w ligowym sezonie 31 bramek. O jedną bramkę mniej strzelił Tibor Nyilasi, który kilka dni temu był uważany za „króla strzelców“ w Europie. Na trzecim miejscu znalazł się Karl-Heinz Rummenigge (Bayern Monachium) — 28 bramek, a na czwartym Andrzej Szarmach, który grając w ubiegłym sezonie w Stali Mielec i francuskiej drużynie Auxerre zdobył w sumie 28 bramek.

Polscy hokeiści wygrali z Pakistanem

(PAP) W rozegranym w Warszawie oficjalnym meczu międzynarodowym w hokeju na lodzie reprezentacja Polski pokonała Pakistan 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Andrzej Myśliwiec (27 min) i Zbigniew Rachwałski (55 min).

Trójmecz Polska-RFN - Wielka Brytania

Po pierwszym dniu trójmeczów Polska — Wielka Brytania — RFN w lekkiej atletyce rozgrywanego w Londynie, wśród mężczyzn prowadził RFN — 90 pkt., przed Polską — 66 pkt. i W. Brytanią — 50 pkt. W konkurencji kobiet prowadzi RFN — 48 pkt., przed W. Brytanią — 45 pkt. i Polską — 32 pkt. (o-h)

G. Vilas za burtą Wimbledonu

(PAP) We wtorek, w drugim dniu tenisowego turnieju wimbledonskiego prócz gier pojedynczych mężczyzn rozpoczęły się spotkania w singlu kobiet oraz w deblu mężczyzn. Wszystkie pojedynki toczyły w pierwszej rundzie.

Oto ciekawsze rezultaty: singiel kobiet — M. Navratilova — J. Portman 6:4, 6:0; C. Evert-Lloyd — C. O'Neil 6:3, 6:0; H. Mandlikova — C. Vanier 6:3, 7:5.

Sensacją drugiego dnia turnieju singla mężczyzn była porażka rozstawionego z nr 10 G. Vilasa z M. Edmondsonem 4:6, 1:6, 6:1, 6:4. W ciekawym pojedynku debla mężczyzn P. Fleming i J. McEnroe pokonał D. F. Adular J. Ederos 6:1, 6:2, 3:6, 6:3. (o-h)

Koszykarze Lecha pokonali Jugosłowian

Koszykarze Lecha ostatnich kilka dni gościli drugoligową drużynę Mornar Baru z Jugosławii. Pierwszy mecz te dwie drużyny rozegrały kilka dni temu w Wągrowcu. Wygrali wtedy lechici 90:86.

We wtorek doszło do drugiej konfrontacji tych drużyn w Poznaniu i znowu lechici okazali się koszykarzami — 115:108 (59:58). Był to szybki mecz obfitujący w wiele składnych akcji. Zawodnicy obu zespołów popisali się sku-

tecznością rzutową. Pod nieobecność w zespole Lecha Kijewskiego i Durejki oraz słabszej dyspozycji Jęchorka odciążającego jeszcze trudny mioniony ME, ciężar gry spoczywał na młodzieży. Znakomicie wywiązały się z tej roli zdobywca największej ilości punktów — Torgowski oraz rozgrywający Treła.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Torgowski 24, Kostencki 22; dla Mornaru: Pavlovic 30 i Vukicevic 25. (leg)

Finały koszykówki VIII OSM w Poznaniu

Finały koszykówki dziewcząt VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży rozegrane będą w Poznaniu. Pierwsze mecze wyznaczono już na sobotę na godz. 9.30 w salach WOSiR oraz AWF przy ul. Chwiałkowskiego.

W turnieju wystąpią dwa poznanskie zespoły. W grupie I Olimpia ma za przeciwniczki drużyny MKS Lublin, Zryw Toruń i Tezy Leszno. Natomiast koszykarki Lecha znajdą się w grupie II razem z Włókniarzem Białystok, Startem Gdańsk i Hutnikiem Kraków. 16 zespołów biorących udział w turnieju podzielono na 4 grupy. Pierwsze dwie drużyny z każdej grupy walcząc będą o miejsca od 1 do 8, pozostałe rozstrzygną między sobą sprawę miejsc od 9 do 16. (leg)

Kręglarze grali na asfalcie

W kręgli „Czarna Kula“ w Poznaniu, rozegrano indywidualne mistrzostwa Okręgowego Związku Kręglarskiego w kręglarstwie sportowym na asfalcie. Wśród kobiet wygrała D. Szeblewska (Czarna Kula) 757 pkt. przed L. Garcarz (Lech) 730 pkt. i Z. Michalak (Olewnik Srem) 729 pkt.

Rywalizacja mężczyzn była bardzo zaciekła i różnice punktowe pierwszej trójki są niewielkie. Zwyciężył M. Chelmiński (Lech) 1643 pkt., drugi był T. Riedrich 1637 pkt., a trzeci R. Zarna (obaj z Czarnej Kuli) 1632 pkt. (leg)

Czterech finalistów piłkarskich MŚ

(PAP) Znanych jest już czterech finalistów „Hispania-82“. Obok Argentyny (obronca tytułu) i Hiszpanii (gospodarz), awans wywalczyli dwa zespoły Ameryki Południowej — Brazylia i Chile. Kolejni finaliści wyłonieni zostaną dopiero jesienią.

Czy nowy spisek prawicowy w Hiszpanii

(PAP) W środę władze hiszpańskie ujawniły, że w związku z podejrzeniami przygotowywania nowego spisku prawicowego przeprowadzono w Madrycie we wtorek aresztowania, które objęły trzech wyższych oficerów i cztery osoby cywilne, w tym dwie kobiety. Wśród aresztowanych znajduje się major Saenz de Ynestrillas,

b. wspólnik osadzonego od lutego br. w twierdzy za zbrojne najście na parlament ppłk. Antonio Tejero z Guardia Civil. Ynestrillas i Tejero przygotowali wspólnie w 1979 r. spisek zwany „operación galaxia“, za co otrzymali wyroki skazujące, zresztą nieproporcjonalnie niskie w stosunku do czynu. Jak dotychczas, brak szcze-

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASO-
WE w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — za-
trudni:

— **STAZYSTKĘ** oraz
— **ROBOTNIKÓW GOSPODARCZYCH.**

Osoby zainteresowane proszone są o zgło-
szenie się w pokoju 23 lub 22.

Poznańskie Zakłady Ziarskie „Herbapol” w
Poznaniu, ul. Towarowa 47/51 zatrudnią na-
stępujących pracowników:

1. **KOBIETY** do rozlewu syropów (obsłu-
ga linii rozlewniczej) w systemie dwu
zmianowym

2. **MĘŻCZYZN** do produkcji — praca
III-zmianowa (dział wyciągów, gotowa-
nia).

Zakład zatrudni również chętnych z okolic
Poznania (do 40 km).

Bliższych informacji udziela dział służb pra-
cowniczych PZZ „Herbapol” w Poznaniu, ul.
Towarowa 47/51, tel. 610-21 w. 14. 1837-K1

Praca

Elektroinstalatorzy przy
m. Tel. 66-09-97. 29458p

Pracownika do prac słu-
sarskich oraz laminowa-
nia żywic zatrudnie.
Elektrodrar, Wybickiego 4.
29344g

Potrzebna krawcowa do
szycia konfekcji damskiej
i dziecięcej. Tel. 66-03-08.
29351g

Kobiety na stałe do ogro-
dnictwa przyim. Poznań
— Szczepankowo, ul. Ro-
dawska 17. 29145g

Panienci do pracy w o-
grodnictwie przyim. Os.
Kosmonautów 7A, m. 8
po godz. 16. 29223g

Nauka

Przygotowywanie do egz-
minów poprawkowych —
matematyka, chemia, je-
zyk polski, języki zachod-
nie pod opieką pedago-
gów, Woźna 14A, m. 4.
Chalupczak Kaczmarek.
29077g

Kupno

Kupię przyczepę kempin-
gowa Czesław Dudko-
wiak, Wielowieś 78, 63-703
Benice. 582p

Sprzedaż

Sadzonki goździków sprze-
dam, telefon 624-29 po
godz. 20. 29144g

400 m siatki parkanowej
wysokość 1,5 m, 2000 do-
niczek nr 16 sprzedam.
Bułgarska 96 m. 11. 29282g

Samochody

Peugeot 504 rok 1974 prze-
bieg 24 tys. okazuję
sprzedam. Poznań —
Szczepankowo ul. Rodaw-
ska 17. 29146g

Kupię karoserię Fiat
125p. Telefon 67-34-95 po
godzinie 17.

Zuka A05, Stara 20 sprze-
dam. Os. Piastowskie 40
m. 124. 29343g

Sprzedam samochód Mo-
skwicz 408 stan dobry.
Zbąszyń, Leśna 14. 575p

Sprzedam Syrenę 105, ro-
cznik 1977. Tel. 753-96.
29127g

Nieruchomości

Karpacz — nowy dom,
do wykonienia sprze-
dam, wiadomość: Kar-
pacz tel. 377. 581p

Różne

Przeprowadzki, przewóz
planin, fortepianów wyko-
nuje Kamiński, telefon
436-31. 23302g

Cyklinowanie, malowa-
nie, układanie mozaiki
(posiadam własną). Ole-
siński, tel. 632-85. 29382g

Szkółki róż — Józef Kw-
śny, 43-365 Wilkowice 980
— poleca krzewy róż w
odmianach do jesennego
wysadzenia oraz oczka
róż. Cenniki na żądanie.
1695-K2

Tańców łowczych wy-
ucza Adela Szesurkówna
Poznań, al. Marcinów-
skiego 2A parter. 26529g

Matrymonialne

Najstarsze w Polsce Blu-
ro Matrymonialne „Mał-
żeństwo” 61-707 Poznań,
Libelta 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19.
29745g

Kawaler 25-letni wzrost
170 cm, przystojny (tro-
chę nie dosłyszysz) pozna od
powiednią pannę, bez na-
logów z ładną figurą, re-
ligijną w celu matrymo-
nialnym. Zdjęcia mile wi-
dziane. Dyskretnie zapew-
niona. Tylko poważne ofer-
ty „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 27917g.

Samotny poszukuje przy-
jaciółki życia do lat 45,
wzrost średni, bez na-
logów. Cel matrymonialny.
Oferty. Skryta 1, dla
28068g.

Panna 26-letnia pozna pa-
na w zawodzie blacharza
lub mechanika samocho-
dowego do lat 36. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
27856g.

WAKACYJNY KONKURS

dla stałych uczestników gry w miesiącu lipcu 1981 roku.
WGL „KOZIOŁKI” zaprasza do udziału w Konkursie,
w którym można wygrać:

- ♦ SAMOCHÓD „FIAT 126 P”
- ♦ TELEWIZOR KOLOROWY
- ♦ WIROWKI
- ♦ ODBIORNIKI TURYSTYCZNE

Bliższe informacje o Konkursie i kupony konkursowe we
wszystkich kolekturach „Koziołków”. 1856-K1



WIELKOPOLSKIE
WYDAWNICTWO PRASOWE
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19

WYDZIERZAWI

♦ **POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE**
o powierzchni 500 m kwadratowych.

Oferty
prosimy kierować do pokoju nr 23.
B

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej
Gry Liczbowej
„KOZIOŁKI”



z dnia 24 czerwca 1981 r.
Wygrane w I losowaniu:
— za 4 trafne po 1.613,—
— za 3 trafne po 47,—
— za 2 trafne po 6,—
Wygrane w II losowaniu:
— za 4 trafne po 3.065,—
— za 3 trafne po 98,—
— za 2 trafne po 8,—

GRA „3 X 10⁵”

z dnia 24 czerwca 1981 r.
Wygrane:
— za 3 trafne po 3.646,—
— za 2 trafne po 147,—
— za 1 trafna z liczbą do-
datkową po 75,—
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10⁵” odbędą
się w dniu 1 lipca br.
w Poznaniu przy ul. Fred-
ry 7 o godzinie 8 rano.

† Dnia 23 czerwca 1981 roku po długich i cięż-
kich cierpieniach, zakończyła swe pracowite
życie, nasza najukochańsza mama i babcia,
przeżywszy lat 71, śp.

WERONIKA SEPIŃSKA

z domu Jakubowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 9.45 na cmentarzu na Junikowie.

Msza żałobna w poznańskiej farze we wto-
rek, 30 bm. o godz. 8.

W smutku pogrążeni

córka i syn wraz z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Chwiałkowskiego Kanałowa, Pade-
rewskiego. 29320g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 czerwca 1981 roku zmarła w wieku 66 lat
ukochana żona, matka, teściowa, babcia i pra-
babcia, śp.

CECYLIA RYBICKA

z domu Górczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Chłapowskiego 27 m. 6. 29372g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 czerwca 1981 roku zmarł w Warszawie,
po ciężkiej chorobie w 9 wiośnie życia, nasz
ukochany syn, brat, wnuczek, siostrzeń-
ciec i kuzyn, śp.

ARKADIUSZ ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

RODZICE

Poznań, ul. Studzienna 17 m. 3. 29271g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 czerwca 1981 roku zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 74, nasza ukochana mama, te-
ściowa, babcia, siostra szwagierka i ciocia, śp.

HELENA WOŹNIAK

z domu Strojna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

synowie, synowe wnuki i rodzina

Poznań, ul. Włodkowica 29 m. 1, dawniej
Wyspiańskiego 38. 29204g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 czerwca 1981 roku odeszła od nas nasza
ukochana, nigdy niezapomniana koleżanka
człowiek wielkiego serca i szlachetności, śp.

mgr KRYSTYNA OSZTYNOWICZ

Zegnają Ją

koleżanki

29342g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
15 czerwca 1981 roku zmarła nasza była pracow-
nica, serdeczna i niezapomniana koleżanka

HALINA PALACZ

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja NSZZ „Solidarność”
i współpracownicy
Zakładu „Cekar” w Poznaniu. 28751z

Dnia 17 czerwca 1981 roku zmarła

ALBINA KLINCIEWICZ

pedagog

członek Stowarzyszenia

Polskich Artystów Muzyków.

Zegnamy Ją z żalem, a Rodzinie Zmarłej
składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd Oddziału i Koło Seniorów

SPAM w Poznaniu 28802z

W dniu 16 czerwca 1981 roku z grona przy-
jaciół odeszła na zawsze nasz wieloletni współ-
pracownik dziennikarz.

STANISŁAW SAWICKI

Swym życiem i pracą zyskał nasz szacunek
Rodzinie wyraży współczucia przekazują

pracownicy

Państwowego Wydawnictwa

Rolniczego i Leśnego w Poznaniu 1138-K

Dnia 22 czerwca 1981 roku zmarła opatrzona
Sakramentami św., w wieku 91 lat, nasza
najukochańsza matka, babcia, prababcia, te-
ściowa — nasz najlepszy przyjaciel

ś. t. p.

IRENA TOMASZEWSKA

z domu Przezborska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
w sobotę, 27 bm. o godzinie 8.30 w kościele
św. Marcina,

o czym zawiadamia z głębokim smutkiem

RODZINA

Poznań, ul. Ogrodowa 9 m. 8. 29285g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 czerwca 1981 roku zmarła przeżywszy
lat 76, opatrzona Sakramentami św., po pra-
cowitym i pełnym poświęcenia życiu, nasza
najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia i ku-
zynka, śp.

STANISŁAWA PIETRUCHA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Grobla 29 m. 5. 29261g

† Dnia 22 czerwca 1981 roku zmarł po długiej
chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz
kochany ojciec, teść i dziadek w 85 roku ży-
cia, śp.

STEFAN LAUDAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 11.30 na Junikowie.

o bolesnej stracie zawiadamia

29257g

córka z rodziną

† Dnia 23 czerwca 1981 roku zmarł namas-
zczony Olejami św., w 71 roku życia, naj-
droższy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradiadek,
śp.

ADAM MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Zeromskiego 4 m. 1. 29373g

† Dnia 22 czerwca 1981 roku zmarł nagle naj-
droższy mąż, ukochany ojciec, przeżywszy
lat 50

TADEUSZ ŁUCKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Modra 22A m. 3. 29266g

Dnia 21 czerwca 1981 roku zginął w wypadku
przeżywszy lat 46

JERZY DYBSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25 bm.
o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

Córki z rodziną

29376g

† Dnia 20 czerwca 1981 roku po krótkiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., w 68 ro-
ku życia, zmarł nasz ukochany ojciec, teść,
dziadek pradiadek, śp.

KAZIMIERZ WYSTRASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

29345g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 czerwca 1981 roku zmarł po ciężkich i
długich cierpieniach, opatrzony Sakramenta-
mi św., mój najdroższy i pełen dobroci mąż,
brat, wujek i szwagier, śp.

SYLWESTER CZERNIEJEWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so-
botę, 27 bm. o godz. 13 w kościele parafial-
nym w Łasku, po czym pogrzeb o godz. 14 na
cmentarzu parafialnym w Wirach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed kościoła o godz.
nie 13.30.

Luboń 4, ul. Sobieskiego 57. 29416g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 czerwca 1981 roku zmarł w wieku 61 lat
opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż
i ojciec, śp.

KAZIMIERZ WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca 1981 r.
o godzinie 15 na cmentarzu komunalnym na
Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z synem

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Gnieźnieńska 17 m. 1.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 czerwca 1981 roku zmarła namaszczona
Olejami św., nasza najukochańsza matka, te-
ściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 72, śp.

JOANNA TEICHERT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 7.

Poznań, ul. Kniewskiego 15 m. 2. 29412z

† Dnia 22 czerwca 1981 roku zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, namaszczony
Olejami św., mój jedyny najukochańszy syn,
ojciec, siostrzeniec, kuzyn i wujek

Eugeniusz Włodzimierz KRUPKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 10.30 na Junikowie.

o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu

matka i rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 9.30.

Ul. Langiewicza 16. 29418g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 czerwca 1981 roku zmarła w wieku 70 lat,
opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana
matka

MARIA SIEJKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm.
o godz. 18 na cmentarzu junikowskim.

Córka, syn z rodziną

Ul. Wierzbowa 2. 29446g

† Dnia 24 czerwca 1981 roku po krótkich cier-
pieniach, zmarł mój ukochany, nigdy nie
zapomniany mąż nasz tatuś i zięć, śp.

ZBIGNIEW TYCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca br.
o godzinie 9 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiena

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Konarskiego 7 m. 7.

Dnia 23 czerwca 1981 roku odeszła od nas
w 21 wiośnie życia, pełna dobroci i uśmiechu,
kochana koleżanka

TERENIA ROGACKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 15 w Nekli.

Rodzinie wyraży współczucia składają:

koleżanki

z kawiarni „Szwabka”

29452g

Dnia 23 czerwca 1981 roku zmarła po długich
cierpieniach, namaszczona Olejami św., kocha-
na siostra i ciocia, śp.

JANINA EJSMONT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu solackim przy ul. Lu-
tyckiej.

Siostrzeńka Marysia i rodzina

Poznań, Os. Powstań Narodowych 61 m. 10. 29457z</

Konińskie

Wielka płyta do poprawki

Kilkuletni okres funkcjonowania systemu budownictwa z wielkiej płyty powstającej w fabrykach domów sprawił, że minęła euforia z jaką tę nową technologię powitano. Dziś już wiemy, że trudno będzie tym systemem rozwiązać nasze mieszkaniowe trudności. Może przede wszystkim z powodu materiałowej i energochłonności tego typu budownictwa.

Mimo powszechnej świadomości, że z wielką płytą należy się rozstać, jasne jest, że nie można tego uczynić z dnia na dzień. Fabryki domów jeszcze przez lata decydować będą o naszym budownictwie mieszkaniowym. Innej możliwości nie ma. Ale tym samym powstaje pytanie, czy zrobiono wszystko, by ten nie najlepszy system jak najlepiej wykorzystywać? Odpowiedź nie może być twierdząca. Dopiero teraz, gdy niedostatki wielkiej płyty zostały publicznie ujawnione, powstała presja na poprawienie wielkiej płyty. Do tej pory, gdy pracownicy budownictwa usprawiali tę technologię we własnym zakresie od początku jej zastosowania. Przykładem mogą być rozwiązania powstałe w konińskiej fabryce domów, które stosowane są obecnie w całym kraju. Odnosi się to m. in. do łączenia płyt, uszczelniania, itp.

Obecnie grupa pracowników Kombinatu Budowlanego w Konińsku, którą kierują inżynierowie Marian Strzelec i Paweł Sulkowski, podjęła pracę, której celem jest wyeliminowanie największych wad wielkiej płyty — materiałochłonności, energochłonności; towarzysząca temu działaniu na rzecz zmniejszenia liczby rodzajów prefabrykatów przy jednoczesnym

zwiększeniu architektonicznych możliwości ich wykorzystania. Podstawą zmian są rozwiązania stosowane w poprzednim systemie elementów prefabrykowanych — OWT 67, który został wycofany po uruchomieniu fabryki domów. Celem jest „pożalenie” tych systemów. Prace nad tym są już zaawansowane i jeszcze w tym roku rozpocznie się wznoszenie dwóch bloków według zmodyfikowanego systemu. Opiera się on na rozwiązaniu Centralnego Ośrodka Badawczo-Projektowego Budownictwa Ogólnego w Warszawie, dostosowywanym do istniejących w Konińsku możliwości.

Budowa pierwszych dwóch bloków będzie egzaminem praktycznym opracowywanego rozwiązania. Są nim zainteresowane władze miasta. Jeśli praktyka potwierdzi założenia, w 1984 roku, przy remoncie kapitałnym urządzeń konińskiej fabryki domów zostaną one dostosowane do tej innowacji.

Jakie są główne założenia opracowywanych zmian? Po pierwsze — postanowiono wrócić do stosowanych w systemie OWT 67 elementów szkieletowych (słupów nośnych), których nie było w systemie WK 70 (w nim elementami nośnymi są ściany). Umożliwi to rezygnację z części grubych ścian, jednocześnie zwiększy się powierzchnia wewnętrzna między elementami nośnymi, co zapewni swobodne kształtowanie układu pomieszczeń wewnątrz mieszkania. Wszystkie mieszkania będą od siebie odizolowane ścianami nośnymi, co wyciszy pomieszczenia.

Opracowywany system skła

dać się będzie z dwukrotnie mniejszej liczby rodzajów elementów. Wbrew temu nowy system będzie „bardziej otwarty” architektonicznie niż system WK 70. Na przykład możliwe będzie projektowanie na parterze budynków pomieszczeń handlowych i usługowych, czego dotychczas nie można było osiągnąć.

W sumie konkretne wyliczenia pozwalają określić, że nowy system umożliwi oszczędność około 220 ton cementu przy budowie jednego budynku. W skali roku fabryka domów w Konińsku zmniejszy zużycie cementu o około 3300 ton. Trzykrotnie mniejsze będzie zużycie energii (pary wodnej) przy produkcji prefabrykatów. Uprości się i zmieni zasadę łączenia prefabrykatów, co wykluczy tak kłopotliwe przecieki ścian występujące w domach wznoszonych systemem WK 70.

Autorzy twierdzą, że poprawi się jakość mieszkań. Będą bardziej „deszczoszczelne”, a ponadto wreszcie będą gładkie powierzchnie podłóg, możliwe będzie zrobienie części łazienek z oknami oraz szerszych schodów.

Przygotowywane w Konińsku poprawienie wielkiej płyty do wdrożenia i potrzeby usprawniania budownictwa bez czekania na wprowadzenie zupełnie odmiennych technologii. Jednak konieczne jest zainteresowanie tym całego budownictwa. Celem jest przede wszystkim zmniejszenie zużycia cementu, co w praktyce da możliwość budowy większej liczby mieszkań.

WOJCIECH PLUTOWSKI

„Dzień otwartych drzwi”

Placówki rolnicze służą radą

Stało się już tradycją, że ostatnią niedzielę czerwca przeznacza się na placówkach rolniczych na odwiedzin gości. Zaprasza się rolników, a szczególnie młodzież ze wsi do obejrzenia pracowni, pól doświadczalnych, produkcyjnych, pasiek, sadów itp.

W tym roku „Dzień otwartych drzwi” przypada na 28 czerwca. Na przykład Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Sielinku koło Opatowia zaprasza gości w godzinach od 8 do 17. Będą oni mogli obejrzeć pola doświadczalne z nowymi odmianami ziemniaków, kolekcję odmian lubinów, słonecznika paszowego i innych roślin, zapoznać się z badaniami nad nawożeniem odmianowym. Oprócz pól produkcyjnych zaprezentuje się rolnikom stada bydła i owiec na pastwiskach użytkowanych kwaterowo i deszczownicami.

Po tych pokazach odbędzie się dyskusja, wymiana poglądów; zostaną wyświetlone filmy rolnicze, a na stoisku z wydawnictwami WOPR Sielinko będzie można się zaopatrzyć bezpłatnie w broszury, ulotki i instrukcje z zakresu: produkcji roślinnej, zwierzęcej, ekonomiki gospodarstwa domowego itp.

Zakład Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Borowie w Poznaniu przekłada „Dzień otwartych drzwi” na 5 lipca br. Proponuje wtedy zwiedzającym wykład na temat żywienia bydła, pokaz pielęgnacji racic, rozmowy fachowe i porady z rolnikami na plantacjach polowych, a także gryzka sportowa dla młodzieży i dzieci oraz zabawę ludową. (emp)

Poznańskie

3500 dzieci bez miejsca w przedszkolu

Opieka przedszkolna jest jedną z tych dziedzin oświaty, która w minionych latach zebrała najwięcej pochlebnych ocen. Przedszkola nigdy wprawdzie nie było w nadmiarze, lecz na tyle gospodarzono miejscami, że „upychano” sporo maluchów. Dość stwierdzić, że prawie wszystkie sześciolatki miały zapewnioną opiekę w tych placówkach. Teraz ministerialnie zmniejszono normę „zageszczenia” w przedszkolach. Konsekwencje są oczywiste.

W województwie poznańskim (a nie jest ono — rzecz prosta — odosobnioną) ułożenie dziecka w przedszkolu stało się prawdziwym uśmieszczeniem losu. Ustalenia specjalnych komisji kwalifikacyjnych w miastach i gminach, przeprowadzone na początku roku, przestały być aktualne. Tu i ówdzie jednak — mimo zmiany wspomnianych norm — podtrzymano decyzje komisji. Metlik powstał w każdym razie znaczny, dezorientujący rodziców i samych pracowników

przedszkoli.

Tak czy inaczej niedobór miejsc w nich przybrał w Poznaniu niepokojące rozmiary. Według najnowszych obliczeń, od września dla około 3500 małych mieszkańców województwa zabraknie miejsc w przedszkolach. Najwięcej dzieci nie będzie można do nich przyjąć — oczywiście — w Poznaniu, w którym negatywnie rozpatrzono ponad 3200 wniosków.

Dlatego też liczy się każda inicjatywa, zmniejszająca te kłopoty. M. in. do współpracy próbuje się wciągnąć zakłady pracy, by udostępniły więcej miejsc dla dzieci nie swoich pracowników. Na przedszkola adaptowane ma być część lokali, które mieszczą obecnie biura, przeznaczone do wykwaterowania. W niektórych gminach Poznańskiego dzieci będzie się dowodzić do przedszkoli na wsi, ukończonych w budynkach nieczynnych szkół. (hop)

Skromny również finał Jarmarku Świętojańskiego

Szósty Jarmark Świętojański przeszedł we wtorek do historii. Skrupulatni kronikarze zapewne mniej miejsca poświęcą jemu w księgach. Choćby dlatego, że tym razem impreza to była nad wyraz skromna i nie szokowała dziesiątkami wymyślnych atrakcji. Czy znaczy owa oszczędność, że ze Starego Rynku i przyległych doń uliczek wiało nuda? Nie, organizatorzy (Urząd Miejski przy współudziale redakcji „Expressu Poznańskiego”) zdołali znaleźć złoty środek. To co było możliwe, a więc niezbyt kosztowne, zaproponowali poznańskim, gościom krajowym i zagranicznym.

Był zatem handel, przede wszystkim rzemieślniczy. Bazar i kramy nie świeciły pustkami, ale — zdaniem kupujących — ceny niektórych wyrobów były wygórowane. Nikt nie chodził też głodny, nie narzekał na brak napojów chłodzących. Te jednak nie rozchodziły się jak przystawki ciepłe bułki, ponieważ aura słoneca poskapiła. Obfite opady deszczu nie odstraszyły sympatyków tej imprezy. Przychodzili „uzbrojeni” w płaszcze i parasole, ciękawo co też przyniesie kolejnych dzień wspólnej zabawy w stóp Ratusza. Jej tradycja upowszechniła się na tyle, że cisza zapadła dopiero około północy.

Program, wprowadzie skromny, zapewniał każdemu wyszukanie czegoś dla siebie. Czasami była to ledwie jedna impreza, ale skutecznie przyciągała widzów i słuchaczy. A przy okazji spacerowali oni wokół poznańskiego Ratusza, zatrzymując się przed poszczególnymi kramami i bazarami. Zwykle szybko ulegali też tej niepowtarzalnej atmosferze, która stanowiła siłę Jarmarku Świętojańskiego.

Program, wprowadzie skromny, zapewniał każdemu wyszukanie czegoś dla siebie.

Fot. „Głos” — R. Królak

gajaca widzów i słuchaczy. A przy okazji spacerowali oni wokół poznańskiego Ratusza, zatrzymując się przed poszczególnymi kramami i bazarami. Zwykle szybko ulegali też tej niepowtarzalnej atmosferze, która stanowiła siłę Jarmarku Świętojańskiego.

Zegnaliśmy się z nim na rok. A jeśli za kilka miesięcy ktoś jeszcze wspomni o szóstym Jarmarku Świętojańskim — znaczy to będzie, że — mimo wszystko — był udany i przechojuje się go w pamięci, choć jego inauguracji, przebiegu i finałowi nie towarzyszył, jak dotychczas, dźwięk fanfary. (pik)

Wczasy z kartkami też mogą być udane

Nie wszystkich przestraszył wyjazd na wczasy z kartkami żywociowymi. Na przykład z Fabryki Urządzeń Górniczych Odkrywkowego w Konińsku w tym roku do Kołobrzegu wyjechało 400 pracowników, a 408 do Mikorzy. W Świeradowie Zdroju organizowane są również wczasy sanatoryjne. Nie zrezygnowano także z kolonii dla dzieci, które w tym roku wypoczywać będą w Wąbrzeźnie i Świeradowie Zdroju. Prawie dwustu najmłodszych wakacje spędzi na obozach. Poza tym prowadzone będą półkolonie.

Są jednak tacy, których przeraża wyjazd do zakładowych domów wypoczynkowych. W ośrodku wypoczynkowym Kopalni Węgla Brunatnego „Koniń” w Ślesinie na I turnusie domki letniskowe zamieszkałe

były tylko w 40 procentach, mimo iż obiekt ten należy do bardzo ładnych.

Wysmienicie — jak na obecne warunki — zorganizowany jest wypoczynek dla załogi Huty Aluminium w Mikorzy. Wiele w tym zasługi kierownika ośrodka — J. Krzywonia. Personel kuchni uruchomił również specjalne stoisko, gdzie prowadzi się sprzedaż mleka, chleba, serów, masła, pomidorów, a nawet pasztetów.

W sumie nawet z kartkami wczasy mogą być udane. Dotyczy to zwłaszcza przede wszystkim wypoczynku zbiorowego. Indywidualni turyści mają już znacznie więcej kłopotów z przygotowaniem posiłków, co wynika z ograniczonego dostępu do wielu artykułów spożywczych. (ahe)

Pilskie

Opryski lasów zaszkodziły narybkowi karpia?

Z informacji uzyskanej w dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Oleśnicy (Pilskie) wynika, że w kilku stawach doszło do masowego zatrucia ryb, a ściślej — krocza karpia.

Z nieustalonych na razie przyczyn, jak się ocenia, zginęło około 40 000 sztuk krocza karpiego. Straty są znaczne, gdyż był on przeznaczony na tegoroczne dostawy karpia w okresie świąt Bożego Narodzenia. W przedsiębiorstwie ocenia się, że z powodu tego zatrucia nie będzie można odłowić około 40 ton smacznej i poszukiwanej ryby, czyli 10 procent całej przewidzianej produkcji tegorocznej.

Ze wstępnych badań — prze

prowadzonych m. in. przez Instytut Weterynarii w Poznaniu i laboratorium analizy chemicznej przedsiębiorstwa — wynika, że zatrucie mogło być spowodowane opryskami lasów środkami chemicznymi przeciwko brudnicy mniszce. Później wystąpiła bowiem gwałtowna burza i doszło do spłynięcia wód z otaczających stawy lasów na wzniesieniu Gontyńca.

Jednak w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych zastępca dyrektora — Stanisław Tomczyk, wykluczył, by używane do oprysków środki mogły zatruć ryby. W sprawie tej muszą się więc wypowiedzieć eksperci, a jeśli jest faktyczny powód wymarcia ryb w Oleśnicy — na razie nie wiadomo. (wis)

CZERWIEC

25

Czwartek

Lucji

Wilhelma

Słońce: 4.31—21.13

TEATRY

POZNAŃ

MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesowa”.
POLSKI — g. 19 „Wieczór Trzech Króli”.
NOWY — g. 17, 20 „Oskarżony: Czerwiec Pięćdziesiąt Sześć”.
TEATR ÓSMEGO DNIA (Stalin-gradzka) — g. 20 „Więcej niż jedno życie”.

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” — g. 21.30 Kabaret „Pod spodem”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Brawurowe porwanie” (amer.), „Podróż kota w łatach” (jap.).
GOSTYN: „Samotny piomieniacz” (radz.).
GRODZISK: „Wujaszek Marcin miliardern” (am.).
JAKOĆIN: „Gdyby czyś jakdak” (fr.).
KALISZ Cosmos: „Wielki” (ang.).
SŁAWA: „Wielki” (ang.).

gierski). „Panowie, dbajcie o żony” (fr.). Syrena: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sieranta Peppera” (amer.).

KEPNO: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).
KŁODAWA: „Gangsterzy szos” (kanad.).

KONIN Centrum: „Polonia Restituta” cz. I i II (pol.); Górnik: „Przepustka dla marynarza” (amer.).

KOŚCIAN: „Salwy na Marusi” (meks.). „Indeks” (pol.).
KOZMIN: „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol.).

KROTOSZYN: „Saturn 3” (angielski).
LESZNO: „Ulzana, wódz Apache” (NRD), „Rollercoaster” (amer.).

MIKSTAT: „Zasady dominacji” (amer.).
NOWY TOMYŚL: „Teś” (czechosłowacki), „Kobra” (jap.).

OBORNKI: „Parszywa dwunastka” (amer.).
OBRZYCKO: „Coma” (amer.).
„Król i gwiazda wieczorna” (czech.).

OPATÓWEK: „Ostatni film Legii Cudzoziemskiej” (amer.).
OSTRZESZÓW: „Parszywa dwunastka” (amer.).

PIŁA Sokół: „Gwiezdne wojny” (amer.).
PLESZEW: „Gangsterzy szos” (kanad.).

PNIEŹ: „Szmat” (ang.).
RYCHTÓL: „P.S.” (NRD).
ŚLĄSK: „Zandarm na emeryturze” (fr.).

ŚWĄTOKŁYK: „Wiedza” (RFN).

SYCÓW: „Cygańska miłość” (bulg.).
SREM Słonko: „Zandarm na emeryturze” (fr.). „Niezapomniany” (koreański).

TRZCIANKA: „Czekanie na deszcz” (czech.).
TUREK: „Obcy — 8 pasażer „No stromos” (ang.).

WALCZ Tęcza: „Flic story” (fr.). WOK: „Wujaszek Marcin miliardern” (rum.).

WIERUSZÓW: „Joseph Andrews” (ang.).
WRONKI: „Zamach stanu” (pol.).

WRZEŚNIA: „Bobby Deerfield” (amer.).
WSCHOWA: „Miś” (pol.).

ZŁOTÓW: „Cena strachu” (amerykański), „Na tropie sokoła” (NRD).
ZDUNY: „Transamerican express” (amer.).

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.35 Muzyka Baskidzkiego; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 13.05 Popołudnie dziecięce i chłopców; 13.35 Kącik melomana; 13.55 Czwórka i środowisko; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn między-

narodowy „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Miś; 20.35 Nastroju; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 XIX Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej; „Opole 81”; 22.35 d.e. transm. Festiwalu „Opole 81”; 23.35 Wiadomości i publicystyka.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22.15.

PROGRAM III: 9.05 Temat na lato: „Czy słońce, czy deszcz”; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mikrorecital M. Fugaina; 9.55 „Notatki scenarzysty” — odc. 1; 9.55 Mała poranna muzyka; 9.55 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Pow. w wyd. dźwięku — Teodor Parnicki: „Srebrne orły”; 11.30 Wakacje ze swiniem; 12.05 W tonacji Trójki; 12.30 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Twierdza” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Country, rock and roll i ballady śpiewa Jerry Lee Lewis; 15.30 Odkurzone przeboje; 16 E. Stachura: „Po godzinie się ze światem”; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Poko-chał pielęgniarzy”; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 „Piosenka” S. Mrpka; 19.20 „Dring Swing” gra Session; 19.35 Opera — G. Puccini: „Dziwczyna z Zachodu”; 19.50 „Notatki scenarzysty”; 20 Mini-max; 20.45 „Animatoryzacja kultury”; 21 Reminiscencje muz.; 22.05 Śpiewa W. Jennings; 22.15

H. Balzak — Fizjologia małżeństwa; 22.30 Studio nagrań; 23 „Bajki Jana Sztaudyngera”; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioregion; 7.15 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 12.05 Czas do brych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Relacje z Woj. Konferencji Sprawozd.-Wyborczej PZPR w Poznaniu; 17 Radioregion; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 „Poznański Czerwiec 55” — relacje i komentarze; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Antena Młodych; 18 d.e. relacje z Wojew. Konfer.; 19.30 Stereo: Wielcy mistrzowie sztuki wokalne.

PROGRAM I

17.10 — Z koszar i poligonów;
17.35 — Język rosyjski (28);
18.05 — Język francuski (28);
18.35 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Katowickie Forum Partyjne;
21.30 — 24 godziny;
24.40 — „Militaria, obronność, nowoczesność”;
22.10 Paderewski w interpretacji studentów.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

9.00 — Kino Teleferii: „W pewnym małym osiedlu”;
16.25 — Telewizja w sprawie miłardów.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutkowski, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzosek, ul. Okrzei 7a, tel. 48-56.